

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2013

4

Redakcja
Jacek Gudowski
Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca
Robert Bełczącki, Mateusz Grochowski
Przemysław Gumiński, Radosław Nowaczewski
Maciej Plaskacz, Arkadiusz Turczyn
Stanisław J. Zabłocki

przy udziale



LexisNexis Polska Sp. z o.o.

Ochota Office Park 1, Al. Jerozolimskie 181, 02-222 Warszawa,

tel. 22 572 95 00, faks 22 572 95 68

Infolinia: 22 572 99 99

www.lexisnexis.pl; e-mail: biuro@lexisnexis.pl

Księgarnia Internetowa dostępna ze strony www.lexisnexis.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 23 listopada 2012 r., VIII Cz 519/12, zagadnienia prawnego:

„1. Czy art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tj. Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm.) znajduje zastosowanie w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, w sytuacji gdy będący podstawą egzekucji nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym utracił moc po wszczęciu egzekucji a przed złożeniem przez wierzyciela wniosku o umorzenie postępowania?

2. W razie odpowiedzi pozytywnej,

czy w sytuacji opisanej w punkcie 1 zachodzi podstawa do obciążenia wierzyciela opłatą stosunkową wskutek niecelowego w rozumieniu art. 49 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tj. Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm.) wszczęcia postępowania egzekucyjnego?”

podjął uchwałę:

Artykuł 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm.) ma zastosowanie także w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela w sytuacji,

gdy będący podstawą egzekucji nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym utracił moc po wszczęciu egzekucji.

(uchwała z dnia 8 marca 2013 r., III CZP 109/12, D. Dończyk, J. Frąckowiak, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 15 listopada 2012 r., II Cz 1557/12, zagadnienia prawnego:

„1. Czy umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela (art. 825 pkt 1 k.p.c.), skutkuje stosownie do przepisu art. 826 k.p.c. uchyleniem postanowienia komornika o przyznaniu od dłużnika na rzecz wierzyciela kosztów zastępstwa prawnego w egzekucji, wydanego w toku sprawy?

2. Czy postanowienie komornika ustalające na rzecz wierzyciela koszty zastępstwa prawnego i obciążające nimi dłużnika wydane w toku postępowania, następnie umorzono na wniosek wierzyciela, w odniesieniu do którego komornik sądowy stwierdził prawomocność (art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), wiąże innego komornika oraz w przypadku pozytywnej odpowiedzi, czy stanowi podstawę do wszczęcia odrębnego postępowania egzekucyjnego, czy też winno być egzekwowane wyłącznie w postępowaniu egzekucyjnym zainicjowanym ponownie na podstawie tego samego tytułu, który stanowił podstawę pierwotnie wszczętej egzekucji?”

podjął uchwałę:

1. Umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela powoduje uchylenie wydanego w jego toku postanowienia o przyznaniu wierzycielowi od dłużnika kosztów zastępstwa prawnego (art. 826 k.p.c.).

2. Komornik nie jest uprawniony do badania zasadności złożonego przez wierzyciela tytułu, o którym mowa w art. 770¹ k.p.c.

(uchwała z dnia 8 marca 2013 r., III CZP 1/13, D. Dończyk, J. Frąckowiak, K. Tyczka-Rote)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 4 grudnia 2012 r., II Ca 1186/12, zagadnienia prawnego:

„Czy notariuszowi za sporządzenie i przesłanie do sądu zamieszczonego w akcie notarialnym wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 92 § 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.) przysługuje wynagrodzenie ustalane na podstawie § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej (Dz.U. z 2004 r. Nr 148, poz. 1564 ze zm.) – odrębne od wynagrodzenia za sporządzenie aktu notarialnego dokumentującego czynność, o której mowa w art. 92 § 4 Prawa o notariacie?”

podjął uchwałę:

Notariuszowi przysługuje wynagrodzenie za dokonanie czynności notarialnej, do której zobowiązuje go art. 92 § 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.), ustalone zgodnie z art. 5 § 1 tej ustawy oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej (Dz.U. Nr 148, poz. 1564 ze zm.).

(uchwała z dnia 8 marca 2013 r., III CZP 5/13, D. Dończyk, J. Frąckowiak, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 11 października 2012 r., BSA I-4110-8/12, zagadnienia prawnego:

„Czy w razie osobistego korzystania przez jednego ze współwłaścicieli z rzeczy wspólnej lub jej części w sposób niezgodny z określonym w art. 206 k.c. pozostałym współwłaścicielom przysługują przeciwko niemu roszczenia o rozliczenie uzyskanej w ten sposób korzyści wynikające z prawa rzeczowego, a jeżeli tak, to które przepisy księgi drugiej kodeksu cywilnego są ich podstawą?”

podjął uchwałę:

Współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 § 2 lub art. 225 k.c.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 19 marca 2013 r., III CZP 88/12, T. Ereciński, J. Górowski, A. Kozłowska, H. Pietrkowski, M. Romańska, L. Walentynowicz, T. Wiśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 20 listopada 2012 r., III Ca 944/12, zagadnienia prawnego:

„1. Czy ważne są umowy zbycia – w ramach umowy zamiany – udziałów jedynie w niektórych działkach gruntu stanowiących wraz z innymi działkami, nie objętymi umową, jedną nieruchomością gruntową w sytuacji gdy uczestniczący w umowie współwłaściciele nieruchomości złożyli jednocześnie wniosek o dokonanie podziału wieczystoksięgowego nieruchomości?

a w razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie,

2. czy mniejszości współwłaścicieli nieruchomości przysługuje samodzielne uprawnienie, oparte o treść art. 21 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, do dokonania wieczystoksięgowego podziału nieruchomości?”

podjął uchwałę:

Nieważna jest umowa zamiany udziałów jedynie w niektórych działkach gruntu stanowiących wraz z innymi działkami nieruchomością objętą księgą wieczystą.

(uchwała z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 8/13, J. Górowski, B. Ustjanicz, M. Koba)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 12 grudnia 2012 r., II Ca 481/12, zagadnienia prawnego:

„1. Czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o zwrot świadczenia spełnionego tytułem zwrotu dofinansowania, jako środków pobranych nienależnie w rozumieniu art. 211 i art. 145 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2005 r. Nr 249, poz. 2104 ze zm.), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 8 grudnia 2006 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2006 r. Nr 249, poz. 1832), w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 157, poz. 1241 ze zm.),
a w razie pozytywnej odpowiedzi na pytanie 1,

2. czy sąd powszechny jest uprawniony do stwierdzenia istnienia zobowiązania do zwrotu dofinansowania, jako środków pobranych nienależnie w rozumieniu art. 211 i art. 145 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2005 r. Nr 249, poz. 2104 ze zm.), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 8 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2006 r. Nr 249, poz. 1832), w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 157, poz. 1241 ze zm.)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 9/13, J. Górski, B. Ustjanicz, M. Koba)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 29 listopada 2012 r., I Ca 254/12, zagadnienia prawnego:

„Czy po wejściu w życie ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (art. 63 ust. 2) sąd może w procesie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym dokonywać kontroli ostateczności decyzji administracyjnej w postaci Aktu Własności Ziemi wydanego w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gos-

podarstw rolnych w sytuacji, gdy właściwy organ administracji stwierdził ostateczność tej decyzji?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 4/13, J. Górowski, B. Ustjanicz, M. Koba)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 3 października 2012 r., RPO-705488-IV/12/AGR, zagadnienia prawnego:

„Czy zastrzeżenie umowne, które uzależnia skutki czynności prawnej od spełnienia świadczenia, może stanowić warunek w rozumieniu art. 89 kodeksu cywilnego?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie składu siedmiu sędziów z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, T. Ereciński, D. Dończyk, A. Owczarek, K. Pietrzykowski, M. Szulc, T. Wiśniewski, K. Zawada)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA

III CZP 23/13

„Czy lokalne zrzeczenie właścicieli nieruchomości zarządzające nieruchomością bez umocowania, które zawarło umowę najmu lokalu mieszkalnego położonego w usytuowanym na niej budynku i na rzecz którego Sąd w wyroku eksmisyjnym nakazał wydanie lokalu z ustaleniem dla byłego lokatora prawa do lokalu socjalnego posiada legitymację do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 417 k.c. w zw. z art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławku z dnia 15 listopada 2012 r., I Ca 257/11, M. Nazdrowicz, L. Samolińska, A. Sudomir-Koc)

Wątpliwości Sądu Okręgowego związane są nie z brakiem zawarcia przez lokalne zrzeczenie właścicieli nieruchomości z lokatorami umowy najmu lokali mieszkalnych, lecz z dysponowaniem przez nie wyrokami eksmisyjnymi na swoją rzecz. Sąd Okręgowy uznał, że zrzeczenie jest zarządcą faktycznym niebędącym posiadaczem nieruchomości, lecz jej dzierżycielem w rozumieniu art. 338 k.c.

Zauważył, że odpowiedź pozytywna na przedstawione pytanie prawne może wynikać z przeważającego w nauce prawa zapatrywania, iż krąg osób uprawnionych do odszkodowania przewidzianego w art. 18

ustawy o ochronie praw lokatorów (dalej: u.o.p.l.) określony został w art. 2 ust. 2 pkt 1 tej ustawy, zgodnie z którym, właścicielem jest osoba mająca tytuł prawny do używania lokalu, a więc najemca, dający w użyczenie, osoba reprezentująca właściciela, a nawet osoba dysponująca lokalem bez tytułu, jeżeli tylko może zapewnić lokatorowi niezakłócone korzystanie z niego. Ustawodawca oderwał określenie właściciela nie tylko od tradycyjnego rozumienia tego pojęcia, ale również od konstrukcji prawnorzeczowych, co wynika z celu ustawy (art. 1 u.o.p.l.).

Należy także zauważyć, że zgodnie z art. 18 ust. 5 u.o.p.l., poszkodowanym jest osoba, która nie może wykonać wyroku eksmisyjnego z powodu niedostarczenia przez gminę lokalu socjalnego. Sankcją cywilną niewykonania tego obowiązku jest odszkodowanie, które pełni nie tylko funkcję kompensującą, ale przede wszystkim przymuszającą. Skoro tak, to zakres osób uprawnionych do uzyskania tego odszkodowania wyznacza treść wyroku eksmisyjnego. Stosownie natomiast do art. 365 § 1 k.p.c., prawomocny wyrok wiąże strony, sąd który go wydał oraz inne sądy i nie ma znaczenia, że może on być wadliwy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2000 r., III CZP 30/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 24).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na możliwość zajęcia odmiennego stanowiska, wynikającego z jednolicie przyjmowanego w judykaturze i nauce prawa zapatrywania, że roszczenie wynikające z art. 18 ust. 5 u.o.p.l. jest roszczeniem o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym określonym w art. 417 k.c. Przepis ten nie wprowadza samodzielnej podstawy odszkodowawczej gminy, a jedynie wskazuje jakie działanie gminy jest czynem niedozwolonym. W szczególności nie wskazuje on kręgu osób uprawnionych do odszkodowania. Na gruncie art. 417 k.c. poszkodowanym jest generalnie osoba, w której dobrach doszło do uszczerbku. Poza tym w jurysprudencji przeważa stanowisko, że uprawnionym do odszkodowania przewidzianego w art. 18 u.o.p.l. jest tylko właściciel w rozumieniu kodeksu cywilnego. Przy przyjęciu tego poglądu wyrok eksmisyjny nie ma żadnego znaczenia dla kwestii legitymacji procesowej, ma ją bowiem tylko właściciel praworzeczowy.

E.S.S.

III CZP 24/13

1. „Czy aktualizacja opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego, dokonywana na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.) może dotyczyć jednej lub kilku działek ewidencyjnych, stanowiących jedynie część nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste?

a w razie negatywnej odpowiedzi na to pytanie,

2. w jaki sposób powinno być sformułowane rozstrzygnięcie sądu uwzględniające fakt nieskuteczności wypowiedzenia z tej przyczyny?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 r., B. Jaromłowicz-Łochańska, P. Wojtyśiak, T. Pałdyna)

Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu o niedopuszczalności wypowiedzenia opłaty rocznej odrębnie w stosunku do różnych części nieruchomości. Zapatrywanie to wynika z wykładni językowej art. 78 ust. 1 u.g.n., który mówi o aktualizacji opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Opłata ustalana jest w umowie o ustanowienie użytkowania wieczystego i jest zawsze jednolita dla całej nieruchomości, a późniejsze aktualizacje dotyczą już tak ujętego świadczenia. Poza tym opłata ta związana jest z konkretnym węzłem prawnym, tj. stosunkiem użytkownika wieczystego, a nie z nieruchomością; adresatem obowiązku jest użytkownik wieczysty, a nie osoba władająca nieruchomością. Możliwość wypowiedzenia wysokości opłaty co do poszczególnych części nieruchomości musi się wiązać ze zmianą adresata oświadczenia, którą w tym przypadku jest osoba zajmująca konkretną działkę ewidencyjną. Należy także zauważyć, że opłatę tę ustala się w odniesieniu do wartości nieruchomości, a poszczególne części nieruchomości, stanowiące odrębne działki ewidencyjne, nie muszą mieć wartości równej całej nieruchomości. Tymczasem art. 77 ust. 1 u.g.n. łączy podwyżkę opłaty ze wzrostem wartości nieruchomości, a pojęcie to nie może być utożsamiane z pojęciem „działka gruntu”.

Sąd Okręgowy zauważył jednak, że z teoretycznego punktu widzenia możliwe do przyjęcia jest także stanowisko odmienne, wynikające ze specyfiki uprawnienia właściciela do aktualizacji opłaty rocznej. W judy-

katurze przyjmuje się, że uprawnienie to przybiera postać oferty albo wypowiedzenia zmieniającego na wzór instytucji istniejącej w prawie pracy, przy czym bezsporne jest, iż jest to uprawnienie o charakterze cywilnoprawnym. Należy zatem przyjąć, że oświadczenie woli właściciela w przedmiocie aktualizacji opłaty rocznej jest uprawnieniem kształtującym; jest to jego prawo podmiotowe. Uprawnienie to może być podzielne, skoro może być kierowane jednocześnie do wielu osób związanych węzłem współużytkowania wieczystego (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2011 r., III CZP 3/11, OSNC 2001, nr 12, poz. 138). Właściciel może zatem skorzystać z tego uprawnienia częściowo, przez skierowanie wypowiedzenia do niektórych tylko współużytkowników (podział podmiotowy) albo przez wypowiedzenie opłaty za korzystanie z części nieruchomości (podział przedmiotowy).

Wątpliwości Sądu Okręgowego budzi także zakres kognicji sądu powszechnego w takich sprawach. Z wykładni językowej art. 78 u.g.n. wynika, że ogranicza się ona do badania wysokości opłaty, co implikuje pytanie o możliwość kontroli sądowej skuteczności jej wypowiedzenia. W judykaturze niejednoznacznie ocenia się charakter orzeczenia wydanego w takich sprawach, przeważa jednak stanowisko, że w ten sposób inicjowana jest sprawa o ustalenie (art. 189 k.p.c.), choć spotykany jest też pogląd o kształtującym charakterze takiego orzeczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, treść rozstrzygnięcia powinna być determinowana oceną merytoryczną i treścią żądania pozwu, jeżeli zatem wypowiedzenie okaże się nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c., to orzeczenie powinno określać wysokość opłaty na dotychczasowym poziomie. Praktyka sądów powszechnych w tym zakresie jest jednak różna.

E.S.S.

*

III CZP 25/13

„Czy od postanowienia oddalającego wniosek osoby uprawnionej do kontaktów z dzieckiem złożony w trybie art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. przysługuje apelacja, czy też zażalenie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 1 lutego 2013 r., B. Łaszkiewicz, B. Wojtasiak, M. Trzaska)

Podstawą wystąpienia przez Sąd Okręgowy z zagadnieniem prawnym są rozbieżności występujące zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie sądów powszechnych co do rodzaju środka odwoławczego przysługującego na postanowienie oddalające wniosek osoby uprawnionej do kontaktów z dzieckiem złożony w trybie 598¹⁵ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zauważył, że część doktryny opowiada się za stanowiskiem, iż zażalenie przysługuje wyłącznie na postanowienie o zagrożeniu nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, tj. uwzględniające wniosek w tym zakresie, inni przyjmują natomiast, że zażalenie może dotyczyć wszystkich kwestii rozstrzygniętych w postanowieniu o zagrożeniu nakazem zapłaty sumy przymusowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, na postanowienie oddalające wniosek osoby uprawnionej do kontaktów z dzieckiem złożony w trybie omawianego przepisu przysługuje zażalenie. Postępowanie dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem jest *sui generis* postępowaniem rozpoznawczym (jurysdykcyjnym), lecz obejmuje ono fazę wykonawczą, fazę rozstrzygającą bowiem regulują przepisy ogólne o postępowaniu opiekuńczym. Postanowienia wydane na podstawie art. 518¹⁵ § 1 k.p.c., zarówno uwzględniające, jak i oddalające wniosek, nie są postanowieniami co do istoty sprawy. Za taką konstatacją przemawia także wykładnia językowa art. 598¹⁵ § 3 k.p.c., który wprost przewiduje, że na postanowienia przewidziane w § 1 i 2 przysługuje zażalenie. Poza tym niepożądana jest sytuacja, w której różne środki odwoławcze przysługują w zależności od tego, czy wniosek zostanie uwzględniony, czy oddalony.

E.S.S.

*

III CZP 26/13

„Czy wierzytelność nabyta w drodze przelewu przez dłużnika upadłego, wobec którego ogłoszono upadłość obejmującą likwidację jego majątku, w terminie i przy spełnieniu warunku o jakim mowa w art. 94 ust. 1 *in fine* ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 28 lutego 2003 r. (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) jest taką, którą dłużnik ten może skutecznie

potrącić z wierzytelnością przysługującą wzajemnie upadłemu, a jeśli tak to czy jego oświadczenie złożone przed ogłoszeniem upadłości wywoła skutek o jakim mowa w § 2 art. 498 k.c.?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2012 r., III CZP 78/12, H. Wrzeszcz, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek)

Notka

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 6 grudnia 2012 r., III CZP 78/12, przekazał zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi. Zagadnienie to zostało omówione w „Izbie Cywilnej” 2012, nr 10, s. 6.

*

III CZP 27/13

„Czy zasada formalnej jawności ksiąg wieczystych, wyrażona w art. 2 u.k.w.h. wraz ze stwierdzeniem, że nie można zastępować się nieznajomością wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę, daje podstawę do skutecznego zarzutu dowiedzenia się o wyroku (postanowieniu) w rozumieniu art. 407 § 1 k.p.c. wobec strony, wnoszącej skargę o wznowienie postępowania, opartą na podstawie z art. 524 § 2 k.p.c., w sytuacji, gdy wyrok ten (postanowienie) został ujawniony w dziale II księgi wieczystej, jako podstawa wpisu nowego właściciela nieruchomości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 18 grudnia 2012 r., I Ca 272/12, W. Zachara, A. Bosak, B. Grodkowska)

Uzasadniając przedstawione zagadnienie, Sąd Okręgowy zestawiał art. 407 § 1 k.p.c., który z dniem dowiedzenia się o wyroku (postanowieniu co do istoty sprawy – por. art. 524 § 2 k.p.c.) wiąże otwarcie biegu terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, z art. 2 u.k.w.h., w myśl którego nie można zastępować się nieznajomością wpisów w księdze wieczystej. Gdy skarga o wznowienie postępowania kwestionuje orzeczenie będące podstawą uprzednio dokonanego wpisu w księdze wieczystej, powstaje problem, czy z chwilą dokonania tego wpisu stronie można przypisać dowiedzenie się – w rozumieniu art. 407

§ 1 k.p.c. – o orzeczeniu będącym podstawą dokonanego wpisu, zwłaszcza gdy z treści wpisu wyraźnie wynika treść orzeczenia. Z tym łączy się kwestia sposobu rozumienia pojęcia „dowiedzenie się” o wyroku (postanowieniu co do istoty sprawy) w rozumieniu tego przepisu. Odnosząc się do tej kwestii Sąd Okręgowy wskazał na nowszą judykaturę Sądu Najwyższego, w której przyjmuje się, że chodzi tutaj o powzięcie wiadomości o treści orzeczenia, a nie jedynie o fakcie jego wydania.

R.B.

*

III CZP 28/13

„Czy dopuszczalne jest zażalenie na postanowienie sądu I instancji oddalające skargę na czynność komornika polegającą na wydaniu postanowienia o oddaleniu wniosku dłużnika lub wierzyciela o dokonanie dodatkowego opisu i oszacowania nieruchomości w trybie art. 951 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 grudnia 2012 r., II Cz 1686/12, B. Woźniak, A. Kiersnowska-Tylewicz, R. Małecki)

W ocenie Sądu Okręgowego, przeciwko dopuszczalności zażalenia na postanowienie oddalające skargę na odmowę dokonania dodatkowego opisu i oszacowania przemawia regulacja art. 767⁴ § 1 k.p.c., w myśl której zażalenie na postanowienie sądu w postępowaniu egzekucyjnym przysługuje jedynie w wypadkach w ustawie przewidzianych. Zgodnie z art. 950 k.p.c., zażalenie przysługuje na postanowienie sądu rozpoznające skargę na opis i oszacowanie. Dodatkowy opis i oszacowanie przewidziany został w art. 951 k.p.c., który nie wspomina o zażaleniu. Za przyjęciem dopuszczalności zażalenia na postanowienie oddalające skargę na odmowę dokonania dodatkowego opisu i oszacowania przemawia postulat odpowiedniego stosowania w takim przypadku art. 394 § 1 k.p.c. Postanowienie takie może być uznane za kończące postępowanie w przedmiocie dodatkowego opisu i oszacowania, będące samodzielną częścią egzekucji z nieruchomości.

R.B.

III CZP 29/13

„1. Czy przepis art. 713 Kodeksu Napoleona może stanowić samodzielną podstawę dokonania wpisu w księdze wieczystej prawa własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa;

2. czy powołanie się we wniosku przez Skarb Państwa na prawo własności nieruchomości wynikające z przepisu art. 713 Kodeksu Napoleona, do którego to wniosku nie dołączono żadnych dokumentów to prawo własności wykazujących stanowi wystarczającą podstawę do dokonania obwieszczeń publicznych w trybie przepisu § 24 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. Nr 102, poz. 1122 ze zm.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 lutego 2013 r., III Ca 1453/12, B. Jachowicz, J. Kępa, G. Manista)

Sąd Okręgowy, powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1997 r., II CKN 216/97 (OSNC 1998, nr 1, poz. 7), wskazał, że przepis prawa może stanowić podstawę wpisu do księgi wieczystej tylko wówczas, gdy stwierdza nabycie *ex lege* prawa podlegającego ujawnieniu w księdze wieczystej, bez ustawowego wymagania poświadczenia tego nabycia, Sąd drugiej instancji nie zna jednak ustawowego trybu poświadczenia nabycia własności nieruchomości przez Skarb Państwa na podstawie art. 713 Kodeksu Napoleona. Ponadto prawo podlegające ujawnieniu w księdze wieczystej musi być sprecyzowane i odnosić się do konkretnej nieruchomości, a nie do zbioru nieruchomości w ogólności. Sąd Okręgowy podniósł, że art. 713 Kodeksu Napoleona wprowadzał domniemanie, zgodnie z którym majątki będące bez właściciela należą do Rządu, opieranie zaś orzeczeń sądu wieczystoksięgowego na domniemaniach ogranicza się co do zasady do domniemania wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami pozostającymi w ustroju wspólności majątkowej, w dodatku przy spełnieniu określonych rygorystycznych przesłanek (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CSK 60/08, niepubl.).

Sąd drugiej instancji uzasadniając kolejną wątpliwość odwołał się do postanowień Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 222/09 (OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 93) oraz dnia 19 marca 2009 r.,

IV CSK 304/08 (OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 105) i podniósł, że w przedmiotowej sprawie wnioskodawca – poza wypisem i wrysem z ewidencji gruntów – nie złożył jakiegokolwiek dokumentu, więc wątpliwości budzi to, czy w rozumieniu § 24 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. z 2001 r. Nr 102, poz. 1122 ze zm.) „prawo własności tego, kto ma być wpisany, nie zostało dostatecznie wykazane”.

A.T.

*

III CZP 30/13

„Czy art. 68 ust. 2b ustawy o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) ma zastosowanie do osoby bliskiej najemcy, w sytuacji, gdy najemca zawarł umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego z gminą w czasie obowiązywania art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. Nr 141, poz. 1492), w brzmieniu nadanym ustawą z 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw tj. od dnia 22 września 2004 r. do dnia 21 października 2007 r., jeżeli nabywca lokalu podarował go osobie bliskiej po dniu 21 października 2007 r., a osoba bliska zbyła lokal przed upływem pięciu lat licząc od dnia pierwotnego nabycia?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 lutego 2013 r., IX Ca 728/12, A. Żegarska, D. Ciejek, K. Skiepkó)

W ocenie Sądu Okręgowego, wątpliwości związane z przedstawionym zagadnieniem prawnym wyjaśnia uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 131/09 (OSNC 2010, nr 9, poz. 118), stwierdzająca, że art. 68 ust. 2a pkt 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) ma zastosowanie także do umów sprzedaży lokalu mieszkalnego zawieranych przez gminę z najemcami w czasie obowiązywania art. 68 ust. 2 tej ustawy w brzmieniu nadanym ustawą z dnia

28 listopada 2003 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 141, poz. 1492), tj. od dnia 22 września 2004 r. do dnia 21 października 2007 r., jeżeli nabywca tego lokalu sprzedał go po dniu 21 października 2007 r. Sąd drugiej instancji, mając na względzie treść tej uchwały zauważył jednak, że należałoby uznać, iż również do osoby bliskiej zbywającej lokal po dniu wejścia w życie art. 68 ust. 2b u.g.n. ma zastosowanie ten przepis. Podał, że zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w części orzecznictwa Sądu Najwyższego obowiązek zwrotu bonifikaty stanowi treść zobowiązania wynikającego z ustawy, a nie ze stosunku prawnego nawiązanego umową sprzedaży nieruchomości; po spełnieniu się przesłanek przewidzianych w art. 68 ust. 2 w zw. z ust. 2b u.g.n. powstaje z mocy prawa po stronie osoby bliskiej obowiązek zwrotu kwoty równej zwaloryzowanej bonifikacie, który nie przechodzi z pierwotnego nabywcy na osobę bliską, a na podstawie ustawy powstaje z chwilą dalszego rozporządzenia nieruchomością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 r., CSK 294/11, OSNC 2012, nr 9, poz. 103).

Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego wątpliwości budzi to, czy obowiązek zwrotu bonifikaty wynika z ustawy; wydaje się raczej, że obowiązek ten wynika z umowy zawartej przez strony pierwotnej umowy, na podstawie której zgodnie z jej treścią udzielono bonifikaty, a miarodajną dla określenia prawa czasowego właściwego dla ustalenia istnienia i zakresu obowiązku zwrotu bonifikaty jest chwila pierwotnego nabycia nieruchomości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., III CZP 59/02, OSNC 2003, nr 7–8, poz. 101), w sprawie zaś rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy pierwotny nabywca zbywa w czasie obowiązywania nowych przepisów nieruchomość nabytą z bonifikatą, przy czym zbycie to nastąpiło na rzecz osoby bliskiej i nie zostało w jakikolwiek sposób w oparciu o nowe przepisy ograniczone lub obciążone obowiązkami z punktu widzenia pierwotnej umowy z gminą.

W uzupełnieniu tej argumentacji Sąd drugiej instancji powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2006 r., III CSK 145/06 (OSP 2008, nr 4, poz. 41) i stwierdził, że przyjęto w nim, iż obowiązek zwrotu bonifikaty spoczywa jedynie na tym nabywcy nieruchomości, który uiszczył sprzedawcy cenę uwzględniającą udzieloną bonifikatę, wskazując na potrzebę ochrony praw kolejnych nabywców,

stających się właścicielami nieruchomości i mogących swobodnie rozporządzać przedmiotem prawa własności. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może skutkować negatywnymi konsekwencjami majątkowymi w postaci obowiązku zwrotu kwoty równej wysokości udzielonej innemu podmiotowi bonifikaty, jeśli taka sankcja nie została wyraźnie zastrzeżona w ustawie.

A.T.

*

III CZP 31/13

„Czy spółka wodna działająca na podstawie art. 164 i nast. ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 145 ze zm.), której zadaniem jest m.in. zapewnienie (dostarczenie) wody dla ludności, może nabyć w drodze zasiedzenia służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu – na rzecz przedsiębiorstwa?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 28 lutego 2013 r., I Ca 452/12, W. Zachara, E. Panek, M. Sadecki)

Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie o stwierdzenie nabycia służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa należy ustalić, czy wnioskodawca prowadzi przedsiębiorstwo i czy urządzenia służące do przesyłu są jego własnością i wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Zdaniem Sądu Okręgowego, status spółki wodnej jest w tym zakresie niejasny.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że po nowelizacji Prawa wodnego dokonanej w 2003 r. w doktrynie oraz w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjęto stanowisko, iż podstawowym celem spółek wodnych jest wykonanie, utrzymanie i eksploatacja urządzeń wodnych zapewniających wodę dla ludności. Nie budzi zatem wątpliwości, że spółka wodna nie jest przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Zdaniem Sądu Okręgowego należy zatem określić, czy spółka wodna jest przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 55¹ k.c. Sąd Okręgowy zasyg-

nalizował jednocześnie, że kwestia ta należy do spornych w literaturze. Niektórzy autorzy zwracają uwagę na niekomercyjny charakter spółki wodnej, która ze względu na treść art. 164 ust. 1 i 2 Prawa wodnego uzyskuje specyficzny status podmiotu *non profit* z elementami podmiotu (a nie przedsiębiorcy) *not for profit*, ze względu na obowiązek przekazywania zysku ze wskazanej działalności na cele statutowe. Zdaniem innych, możliwe jest prowadzenie w obecnym stanie prawnym przez spółkę wodną działalności gospodarczej, umożliwiającej osiągnięcie zysku netto, ale tylko wówczas, gdy wykracza ona poza cele statutowe; wtedy składniki materialne i niematerialne wykorzystywane tylko do prowadzenia tej działalności mogą stanowić przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c. Podobny pogląd został wyrażony w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Sąd Okręgowy, wskazując, że Sąd Najwyższy nie wypowiedział się jeszcze w tej materii, opowiedział się za poglądem, iż spółka wodna wykonując zadania ustawowe nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c. i nie prowadzi w tym zakresie przedsiębiorstwa. W konsekwencji, nie może nabyć w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej swej treści służebności przesyłu, która stałaby się składnikiem takiego przedsiębiorstwa.

S.J.Z.

*

III CZP 32/13

„Czy od postanowienia sądu I instancji w sprawie o obniżenie opłaty egzekucyjnej (art. 49 ust. 7 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji) przysługuje zażalenie stronom oraz komornikowi?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 7 marca 2013 r., II Cz 85/13, W. Namirska, A. Kłoda, A. Roman)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na znaczenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 stycznia 2013 r., K 1/11, którego następstwem jest pojawienie się – w składach orzekających Sądu Okręgowego – rozbieżnych ocen dotyczących dopuszczalności zażalenia na po-

stanowienie sądu pierwszej instancji w sprawach o obniżenie opłaty egzekucyjnej.

Sąd Okręgowy, wskazując możliwe kierunki wykładni art. 49 ust. 9 u.k.s.e., opowiedział się za przyjęciem, że wymieniony przepis odsyła do art. 767⁴ § 1 k.p.c., a ten z kolei do art. 770 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, art. 770 k.p.c. jest tak pojemnym przepisem, że obejmuje wszystkie przypadki orzekania w przedmiocie kosztów egzekucyjnych.

Sąd Okręgowy wyraził jednocześnie przekonanie, że z trudnością mógłby zaakceptować sytuację, w której nikomu nie będzie przysługiwało zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji w sprawie o obniżenie opłaty egzekucyjnej. Oznaczałoby to, że postanowienie takie zapadać będzie w sądzie rejonowym w sposób arbitralny; nie będzie konieczne sporządzanie uzasadnienia, nikt zatem nie pozna motywów orzeczenia.

S.J.Z.

*

III CZP 33/13

„Czy wskazany w art. 19 ust. 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 19 poz. 115) w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2002 r., to jest do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz.U. z 2002 r. Nr 113, poz. 984), zarząd miasta (obecnie prezydent miasta), jako zarządca drogi krajowej w granicach miasta na prawach powiatu, w zakresie odpowiedzialności za szkodę wynikłą z nienależytego utrzymania nawierzchni drogi, reprezentuje Skarb Państwa, czy jednostkę samorządu terytorialnego, to jest miasto na prawach powiatu, którego jest organem?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 28 listopada 2012 r., II Ca 321/12, E. Łuchtaj, A. Podolska-Kojtych, E. Bazelan)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na złożony status miasta na prawach powiatu i wskazał na wypracowaną w orzecznictwie koncepcję, że

organom takiego miasta nie można odmówić uprawnień, które mają organy powiatu. W szczególności nie można przyjąć, że mają ich mniej lub że ich zakres jest ograniczony. Prezydent miasta na prawach powiatu ma uprawnienia do działania jako organ powiatu, a ponadto jest organem wykonawczym gminy.

Prezydent miasta na prawach powiatu łączy w sobie uprawnienia do realizacji zadań zarówno z zakresu samorządu gminnego, jak i powiatowego. Dotyczy to również zadań powierzonych staroście (prezydent miasta na prawach powiatu jest jednocześnie starostą w znaczeniu funkcjonalnym). W takim układzie prezydent miasta na prawach powiatu, analogicznie jak starosta, wykonuje wiele zadań z zakresu administracji rządowej, powierzonych mu w odrębnych ustawach.

Sąd drugiej instancji, mając na względzie tę szczególną pozycję prezydenta miasta na prawach powiatu, podkreślił, że istnieją wątpliwości, jak należy ocenić kompetencję przyznaną mu na podstawie art. 19 ust. 5 ustawy o drogach publicznych do sprawowania zarządu dróg krajowych, znajdujących się w obrębie miasta na prawach powiatu, stanowiących własność Skarbu Państwa. W przeciwieństwie do innych aktów prawnych, powołany przepis nie zawiera zastrzeżenia, że wykonując funkcję zarządcy dróg krajowych prezydent miasta wykonuje zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej.

Ustawodawca ograniczył się w tym wypadku do wskazania właściwego organu jednostki samorządu terytorialnego (miasta na prawach powiatu) jako zarządcy drogi, co może prowadzić do wniosku, że również w tym wypadku, podobnie jak w zakresie objętym dyspozycją ust. 2 wskazanego przepisu, jego wolą było przeniesienie odpowiedzialności za pewne kategorie dróg ze Skarbu Państwa na jednostki samorządu terytorialnego, przy czym w tym wypadku kryterium takiego przeniesienia nie byłoby to, jaki podmiot jest właścicielem danej kategorii drogi, lecz usytuowanie terytorialne drogi („w granicach miast na prawach powiatu”).

Takie rozwiązanie nie jest pozbawione logicznych podstaw, gdyż przyjęcie, że w granicach tej samej jednostki terytorialnej prezydent miasta jako zarządca dróg gminnych i powiatowych, a jednocześnie zarządca dróg krajowych występuje w imieniu tego samego podmiotu wprowadzałoby klarowność zasad odpowiedzialności za szkody wynikłe

z utrzymania dróg znajdujących się w granicach miasta na prawach powiatu w nienależyтым stanie.

Z drugiej strony, jak podniósł Sąd Okręgowy, nie można tracić z pola widzenia charakteru art. 19 przywołanej ustawy, który rozdziela sprawy zarządzania drogami publicznymi między wymienione w nim organy, a zatem powinien być traktowany jako przepis o charakterze ustrojowym, rozstrzygający kwestię organu właściwego do wykonywania kompetencji ustalonych w prawie materialnym. Wobec tego dopuszczalne byłoby przyjęcie, że ust. 5 ww. artykułu sam w sobie stanowi normę powierzającą prezydentowi miasta na prawach powiatu zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej w zakresie zarządzania drogami stanowiącymi mienie Skarbu Państwa (choć w przepisie tym brak wyraźnego sformułowania odnośnie takiego zlecenia).

W konsekwencji oznaczałoby to, że odpowiedzialność za szkody wynikłe z naruszenia obowiązku utrzymania w należyтым stanie wszystkich dróg krajowych – również tych, które znajdują się w granicach miast na prawach powiatu – obciąża Skarb Państwa, co oznacza, iż to właśnie Skarb Państwa będzie ponosił odpowiedzialność za szkody wynikłe z naruszenia tego obowiązku.

A.Z.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego obciąża podmiot wpisany do księgi wieczystej jako użytkownik wieczysty, niezależnie od tego, czy podmiot ten faktycznie z gruntu korzysta (art. 238 k.c.).

(wyrok z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 244/08, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, H. Pietrkowski, OSNC-ZD 2009, nr 3, poz. 82; BSN 2009, nr 3, s. 10; Rej. 2009, nr 5, s. 177; NPN 2009, nr 2, s. 112; Rej. 2009, nr 11, s. 165; MoP 2010, nr 3, s. 166)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Rejent 2013, nr 2, s. 143

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor w pełni podzielił konkluzję rozważań Sądu Najwyższego, wskazując, że można uważać ją za oczywistą. Zgodził się z poglądem, że z perspektywy roszczenia o uiszczenie opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego decydujące znacznie ma treść księgi wieczystej (wpis użytkownika wieczystego jest bowiem warunkiem jego powstania na rzecz określonej osoby), nie zaś faktyczne korzystanie z gruntu w granicach tego prawa. Z tego powodu osoba władająca nieruchomością bez tytułu prawnego jak użytkownik wieczysty nie staje się bezpod-

stawnie wzbogacona kosztem użytkownika wieczystego, który został wezwany do uiszczenia opłaty rocznej, nie uiszczając jej jednak. W celu ochrony swojego interesu podmiot ten może skorzystać z innych instrumentów – roszczenia posesoryjnego lub roszczeń z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej.

Za wadę glosowanego orzeczenia autor uznał sposób sformułowania tezy. Nie odpowiada on, jego zdaniem, istocie sprawy i występującego w niej problemu prawnego, przedmiotem powództwa bowiem nie było roszczenie Skarbu Państwa o uiszczenie opłaty rocznej, lecz roszczenie oparte na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, wytoczone przez użytkownika wieczystego, który został wezwany do wniesienia opłaty rocznej, przeciwko osobie faktycznie wykonującej to prawo. Z tego powodu autor zaproponował odmienne sformułowanie tezy, które wskazywałoby, że pierwszy z tych podmiotów nie może dochodzić w stosunku do drugiego z nich zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia.

Glosator wskazał także na lakoniczność argumentacji Sądu Najwyższego w zakresie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, twierdząc jednak, że nie przekłada się ona na trafność rozstrzygnięcia sprawy.

M.G.

*

Przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 ze zm.) tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana.

(uchwała z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09, K. Strzelczyk, M. Bączyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2010, nr 5, poz. 77; BSN 2009, nr 12, s. 7)

Glosa

Małgorzaty Balwickiej-Szczyrby, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 1, poz. 7

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autorka podzieliła stanowisko Sądu Najwyższego o cywilnoprawnym i odszkodowawczym charakterze opłaty za nielegalnie pobraną energię.

Zgodziła się z zapatrywaniem, że art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego stanowi przepis ustawowy regulujący odmienne zasady określenia szkody. Przychyliła się do poglądu, zgodnie z którym opłata taryfowa nie stanowi kary ustawowej w rozumieniu art. 485 k.c. Stwierdziła następnie, że dla dochodzenia opłaty taryfowej konieczne jest ustalenie, zgodnie z zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej, istnienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, szkody oraz normalnego związku przyczynowego między nimi, a jedynie wysokość szkody ustalana jest na podstawie art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego. Zaaprobowała ponadto tezę komentowanego orzeczenia ograniczającą obowiązek wnie-sienia opłaty do wypadków nielegalnego pobierania energii, a więc faktycznego, nie zaś tylko potencjalnego jej odbierania i korzystania z niej.

W dalszej części opracowania autorka wyraziła zastrzeżenia do zakwalifikowania przez Sąd Najwyższy wszystkich sytuacji objętych hipotezą art. 57 ust. 1 w zw. z art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego jako deliktów. W jej ocenie, niektóre przypadki nielegalnego pobierania energii mogą rodzić odpowiedzialność kontraktową. W konkluzji uznała, że stanowisko Sądu Najwyższego uzależniające obciążenie odbiorcy opłatami od rzeczywistego pobrania energii jest trafne, lecz niekorzystne dowodowo dla przedsiębiorstw energetycznych.

Aprobującą głosę do uchwały opracowała M. Sieradzka (Lex nr 116016). Omówił ją również A. Koczyk (Radca Prawny 2011, nr 10, dodatek naukowy, s. 19).

M.P.

*

Krąg podmiotów uprawnionych do wszczęcia wtórnego postępowania upadłościowego określa art. 407 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.).

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 115/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek, OSNC 2010, nr 7–8, poz. 106; BSN 2010, nr 1, s. 10; MoP 2010, nr 16, s. 905; Rej. 2010, nr 4, s. 175; Rej. 2010, nr 9, s. 154)

Glosa

Joanny Kruczałak-Jankowskiej, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2012, nr 3, poz. 3

Glosatorka uznała uchwałę za trafną w konkretnej sprawie, zakwestionowała jednak trafność stanowiska Sądu Najwyższego w odniesieniu do innych spraw.

Zauważyła, że przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. zakazują regulowania legitymacji czynnej we wtórnym postępowaniu upadłościowym odmiennie niż w postępowaniu głównym. Podzieliła wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że nie powinno się utożsamiać pojęcia wtórnego postępowania uregulowanego w przepisach rozporządzenia z postępowaniem wtórnym uregulowanym w polskim Prawie upadłościowym i naprawczym. Jako pozytywny skutek uchwały Sądu Najwyższego wskazała zapobieżenie likwidacji konkretnej spółki, która była objęta postępowaniem ochronnym wszczętym przez sąd francuski, ale zakwestionowała prawidłowość argumentacji Sądu Najwyższego przedstawionej w uzasadnieniu uchwały. Podniosła, że przy interpretacji przepisów rozporządzenia w pierwszej kolejności należy posłużyć się wykładnią prawnospółnotową. W konkluzji uznała, że prawem właściwym w rozumieniu art. 29b rozporządzenia nr 1346/2000 jest na gruncie prawa polskiego art. 20, a nie art. 407 Prawa upadłościowego i naprawczego.

Uchwała została opatrzona glosami również przez A. Piskorz (MoP 2011, nr 21, s. 35) i A. Machowską (Lex nr 537075). Omówiła ją także M. Korniluk (MoP 2010, nr 19, dodatek, s. 33).

M.P.

*

Naprawienia szkody wyrządzonej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością niezwołaniem nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników można dochodzić na ogólnych zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej.

(wyrok z dnia 15 czerwca 2010 r., II CNP 8/10, W. Katner, T. Bielska-Sobkowicz, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 1, poz. 11; BSN

2010, nr 10, s. 14; OSP 2012, nr 1, poz. 4; MoP 2011, nr 14, s. 764; Rej. 2010, nr 12, s. 134; Rej. 2011, nr 3, s. 150)

Glosa

Emilii Wieczorek, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 2, poz. 10

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka uznała, że umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem zwana umową menadżerską może być zawarta w każdym czasie na podstawie art. 353¹ k.c. w ramach swobody umów, która podlega jednak ograniczeniom co do treści i celu. Zauważyła, że pominięcie postanowień dotyczących wynagrodzenia, dotychczas należących do elementów istotnych umowy menadżerskiej, może mieć na celu sztuczne wykreowanie wysokości szkody, a w konsekwencji prowadzić do nieważności umowy na podstawie art. 58 k.c. Przedstawiła następnie regulacje dotyczące powoływania i odwoływania członków zarządu oraz zawierania i wypowiedzania umowy menadżerskiej. Stwierdziła przy tym, że sam fakt odwołania z funkcji członka zarządu nie uzasadnia rozwiązania stosunku prawnego, w szczególności za wypowiedzeniem.

Omówiła również zasady zwoływania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników oraz odpowiedzialności członków zarządu. W tym zakresie wyraziła zastrzeżenia do stanowiska Sądu Najwyższego o istnieniu obowiązku zarządu zwołania zgromadzenia na żądanie wspólników reprezentujących co najmniej jedną dziesiątą kapitału zakładowego. W konkluzji przyjęła, że niezwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników nie rodzi po stronie spółki roszczeń odszkodowawczych względem członka zarządu, chyba że obowiązek zwoływania nadzwyczajnych zgromadzeń na każde żądanie uprawnionych do wystąpienia z takim żądaniem wspólników wynika z zawartej z członkiem zarządu umowy menadżerskiej. Jako sankcję opisanego zaniechania członka zarządu wskazała jedynie utratę zaufania wspólników względem niego.

Głosę do wyroku napisał także Z. Kuniewicz (OSP 2012, nr 1, poz. 4), a komentarze K. Bilewska (MoPH 2011, nr 2, s. 45) oraz K. Osajda w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2012, nr 1, s. 5).

M.P.

Artykuł 703 k.c. ma charakter przepisu względnie obowiązującego.

(wyrok z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 33/10, I. Koper, W. Katner, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 3, poz. 31; OSP 2011, nr 7–8, poz. 78; BSN 2010, nr 10, s. 15; NPN 2010, nr 3, s. 132)

Glosa

Anny Sylwestrzak, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 2, poz. 9

Glosa ma charakter aprobowany.

Autorka zauważyła, że art. 703 k.c. nie odnosi się do zwłoki ze spełnianiem innych niż czynsz świadczeń, które zostały zastrzeżone obok czynszu, np. opłat publicznoprawnych. Uznała, że przepis ten dotyczy czynszu zarówno płatnego w pieniądzu, jak i uiszczanego w świadczeniach innego rodzaju lub ułamkowej części pożytków. Omówiła instytucję uprzedzenia uregulowanego w art. 703 k.c. i przedstawiła kierunki interpretacji charakteru prawnego tego przepisu. Podzieliła stanowisko Sądu Najwyższego, że art. 703 k.c. jest przepisem względnie obowiązującym.

Uzupełniając argumentację zawartą w uzasadnieniu, podniosła, że zastosowanie w wymienionym przepisie zwrotu „wyzierzawiający powinien” nie wystarcza do przypisania mu charakteru przepisu *iuris cogentis*. Stwierdziła, że dzierżawca nie może być uznany wobec wydzierżawiającego za stronę słabszą, zasługującą na wzmocnioną ochronę swoich interesów, a dobro chronione po jego stronie nie jest wyższe rangą od interesów strony przeciwnej.

M.P.

*

W razie przejęcia długu ciążącego na jednym z dłużników solidarnych wygasają tylko te zabezpieczenia, które osoby trzecie ustanowiły w celu umorzenia roszczenia skierowanego przeciwko temu dłużnikowi, a zabezpieczenia ustanowione dla umocownia

całej wierzytelności wygasają w części odnoszącej się do żądania skierowanego do pierwotnego współdłużnika.

(wyrok z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 220/10, M. Sychowicz, B. Ustjanicz, A. Kozłowska, OSP 2013, nr 3, poz. 33)

Glosa

Jacka Jastrzębskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 3, poz. 33

Glosa ma charakter krytyczny.

W ocenie autora, w razie poręczenia za wszystkich dłużników solidarnych sytuację prawną „głównego” współdłużnika solidarnego wobec pozostałych „głównych” współdłużników solidarnych określa art. 376 k.c., a pozycję prawną poręczyciela, który spełnił świadczenie, wobec dłużnika lub dłużników, za których uprzednio poręczył, reguluje art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Glosator uznał, że opisana różnica uzasadnia konieczność swoistego potraktowania poręczyciela jako współdłużnika solidarnego także w kontekście innych przepisów regulujących zobowiązania solidarne, w szczególności art. 373 k.c. Zauważył, że instrumentem zabezpieczającym współdłużników solidarnych przed negatywnymi skutkami zwolnienia jednego ze współdłużników jest zachowanie ich roszczeń regresowych, które mogą być dochodzone także wobec współdłużnika, który został zwolniony z długu przez wierzyciela. Stwierdził, że zwolnienie z długu jednego ze współdłużników solidarnych, za których poręczono, ogranicza prawa poręczyciela jako przyszłego subrogatariusza przy jednoczesnym zachowaniu zakresu jego odpowiedzialności z tytułu poręczenia. Zajął następnie stanowisko, że jeżeli wobec poręczyciela wyłączona jest ochrona przewidziana dla współdłużników solidarnych w art. 373 k.c., to należy uznać, iż w razie poręczenia za dłużników solidarnych art. 373 k.c. nie ma zastosowania także w wymiarze pozwalającym wierzycielowi na selektywne zwolnienie z długu jednego z głównych współdłużników solidarnych bez udziału poręczyciela. Glosator podniósł ponadto, że poręczenie za kilku dłużników nie zawiera w sobie poręczenia za każdego z nich z osobna lub za niektórych z nich.

Aprobatę dla wyroku wyraził w glosie P. Drapała (Glosa 2012, nr 3, s. 23).

M.P.

*

Fakt uprzedniego przeprowadzenia badania *due diligence* nie wyklucza możliwości powoływania się na błąd.

(wyrok z dnia 29 października 2010 r., I CSK 595/09, M. Kocon, M. Romańska, M. Sychowicz, niepubl.)

Glosa

Tomasza Czecha, Glosa 2013, nr 1, s. 20

Glosa jest aprobująca.

Zdaniem autora, należy poprzeć stanowisko Sądu Najwyższego, że przeprowadzenie badania *due diligence* na okoliczność warunkowej umowy sprzedaży akcji w spółce akcyjnej przez nabywcę lub na jego zlecenie nie wyłącza możliwości późniejszego powoływania się przezeń na błąd co do przedmiotu sprzedaży. Jak podkreślił, przeprowadzenie badania *due diligence* nie jest obowiązkiem prawnym nabywcy; obowiązek taki nie wynika ani z ustawy, ani z zasad współżycia społecznego, ani z ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c.). Badanie takie to jedynie akt przezorności podejmowany przez racjonalnego nabywcę. W konsekwencji autor glosy uznał za trafne stanowisko Sądu Najwyższego, że *due diligence* nie pozbawia nabywcy żadnych uprawnień ustawowych, w tym uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli ze względu na błąd (art. 84 w związku z art. 88 k.c.).

Sąd Najwyższy wskazał, że błąd może dotyczyć m.in. faktów, do których odnosi się wadliwe oświadczenie woli, co – zdaniem glosatora – jest stanowiskiem prawidłowym. W glosowanym wyroku Sąd Najwyższy, uznał, że chwilą rozstrzygającą dla oceny, czy dana osoba działa pod wpływem błędu, jest chwila dokonania czynności prawnej, tj. zawarcia umowy sprzedaży akcji. W tym momencie muszą istnieć okoliczności, które mylnie wyobrażała sobie ta osoba. Późniejsze upublicznienie takich okoliczności, które w przyszłości mogłoby wpłynąć na

obniżenie pozycji i renomy spółki akcyjnej, jest bez znaczenia prawnego.

W dalszej kolejności autor glosy podzielił stanowisko, że nabywca akcji nie może zakładać, iż przedsiębiorstwo spółki akcyjnej jest wolne od czynników ryzyka. Nabywca ponosi niebezpieczeństwo, że takie czynniki występują i mogą się zmaterializować.

P.G.

*

teza oficjalna

Zgodnie z art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, (Dz.Urz. WE z 2001 r., L 12/1; przekład polski: wyd. spec. Dz.Urz. UE, rozdz. 19, t. 4, s. 42) osoba mająca miejsce zamieszkania (siedzibę) na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej może być pozywana jedynie przed sądy tego państwa, chyba że przepis tego rozporządzenia stanowi inaczej.

teza opublikowana w „Glosie”

1. Umowa spółki handlowej oraz stosunek prawny z niej wynikający, nie posiada cech umowy obligacyjnej (...). Spółka jest organizacją, podmiotem, w relacji do której akcjonariuszom przysługują prawa „podobne do praw rzeczowych” – prawa o charakterze właścicielskim. Ze stosunku spółki i członkostwa w spółce nie wynika zobowiązanie podlegające wykonaniu, lecz zespół uprawnień majątkowych, których charakter zbliżony jest do prawa własności. Umowa (statut) spółki akcyjnej nie ma więc charakteru obligacyjnego, lecz zbliża się do umów prawnorzeczowych.

2. Artykuł 5 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 44/2001/WE dotyczy wyłącznie umów o charakterze obligacyjnym. Nie może on więc znaleźć zastosowania do sporów ze stosunku spółki handlowej.

3. Spory dotyczące decyzji organów spółki, o których stanowi art. 22 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001/WE, obejmują swym za-

kresem wyłącznie powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały (art. 252, art. 425 kodeksu spółek handlowych), powództwo o uchylenie uchwały (art. 249, art. 422 k.s.h.), powództwo dotyczące ustalenia nieistnienia uchwały (oparte na art. 189 kodeksu postępowania cywilnego), a także skarżenie uchwał rad nadzorczych i zarządów spółek w trybie powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.). Do powyższej kategorii sporów nie zalicza się sprawa dotycząca żądania ustalenia zawieszenia wykonywania prawa głosu z akcji.

(postanowienie z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 284/10, M. Wysocka, M. Kocon, I. Koper, OSNC-ZD 2012, nr A, poz. 1; BSN 2011, nr 12, s. 9; Rej. 2012, nr 3, s. 196)

Glosa

Roberta Szyszki, Glosa 2013, nr 1, s. 25

Glosa jest krytyczna.

Jak zauważył glosator, w komentowanym orzeczeniu, wydanym w odniesieniu do rozporządzenia nr 44/2001/WE w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, Sąd Najwyższy zajął stanowisko w odniesieniu do dwóch istotnych kwestii: charakteru stosunku prawnego spółki handlowej oraz możliwości zastosowania do sporów ze stosunku spółki art. 5 ust. 1 lit. a oraz art. 22 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001/WE. Glosator nie zgodził się ze stanowiskiem negującym istnienie w stosunku spółki i w stosunku członkostwa w spółce elementów obligacyjnych (zobowiązań podlegających wykonaniu), a także definiującym stosunek członkostwa w spółce jako zespół uprawnień majątkowych o charakterze zbliżonym do prawa własności oraz stwierdzającym, że umowa (statut) spółki zbliża się do umów prawnorzeczowych.

W dalszej kolejności Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że art. 5 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 44/2001/WE nie może w ogóle mieć zastosowania do sporów ze stosunku spółki handlowej. Ten pogląd także został zanegowany przez autora glosy.

Następnie glosator odniósł się do jurysdykcji wyłącznej w zakresie sporów ze stosunku spółki (art. 22 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001/WE).

Przepis ten ustanawia właściwość wyłączną sądu państwa członkowskiego, na którego terytorium spółka ma swoją siedzibę w odniesieniu do sporów dotyczących ważności, nieważności lub rozwiązania (stosunku) spółki, a także ważności decyzji organów spółki. W ocenie glosatora, przedstawiona przez Sąd Najwyższy ścisła interpretacja pojęcia ważności decyzji organów spółki, ograniczająca jego zastosowanie tylko do stwierdzenia nieważności, uchylecia lub stwierdzenia nieistnienia rozstrzygnięć organów wspólników (walnego zgromadzenia akcjonariuszy, zgromadzenia wspólników), względnie powództw o ustalenie nieważności (nieistnienia) uchwał rady nadzorczej albo zarządu (art. 189 k.p.c.) jest zbyt wąska.

Na aprobatę nie zasługuje też, w ocenie autora glosy, argument Sądu Najwyższego, że okoliczność, iż pozwanym w sprawie nie jest spółka, lecz inny akcjonariusz wyłącza możliwość zastosowania art. 22 ust. 2 rozporządzenia; tego typu warunek nie znajduje jakiegokolwiek potwierdzenia w treści wymienionego przepisu.

Konkludując glosator stwierdził, że w komentowanym orzeczeniu źródłem problemów jest nietrafne ujęcie istoty stosunku prawnego spółki handlowej jako złożonego stosunku prawnego, składającego się z dwóch elementarnych stosunków prawnych, tj. stosunków obligacyjnych (zobowiązaniowych) oraz organizacyjnych (podległości kompetencji). Zdaniem glosatora, wadliwość interpretacji art. 5 ust. 1 lit. a rozporządzenia przejawia się w dwóch płaszczyznach. Z jednej strony bezpodstawnie wyłącza spod zakresu jego zastosowania spory o charakterze obligacyjnym, powstające pomiędzy stronami stosunku spółki handlowej, a z drugiej strony, kierując się nadmiernie formalnym kryterium, bezpodstawnie nie włącza do zakresu zastosowania tego przepisu sporów ze stosunków organizacyjnych, powstających pomiędzy uczestnikami spółki handlowej. Zdaniem glosatora, brakuje także przekonujących argumentów za zastosowaną przez Sąd Najwyższy ścisłą (językową) wykładnią art. 22 ust. 2 rozporządzenia, ograniczającą jego zakres zastosowania tylko do aktów decyzyjnych (uchwał) organów spółek, z wyłączeniem ograniczeń korzystania z praw udziałowych.

Glosowane postanowienie zostało omówione przez K. Osajdę w „Przeglądzie orzecznictwa”.

P.G.

Jeżeli przedmiotem świadczenia jest określona ilość rzeczy oznaczonych co do gatunku, ochrona dłużnika przed ponoszeniem nieuzasadnionych kosztów nabycia przez wierzyciela takiej samej ilości rzeczy tego samego gatunku (art. 479 k.c.) zależy od wykazania, że wydatki z tego tytułu były nadmierne.

(wyrok z dnia 22 września 2011 r., V CSK 420/10, L. Walentyłowicz, I. Koper, K. Zawada, OSNC 2012, nr 5, poz. 61; OSP 2013, nr 3, poz. 29; BSN 2012, nr 2, s. 10; MoP 2012, nr 15, s. 822)

Glosa

Krzysztofa Zagrobelnego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 3, poz. 29

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autor przypomniał, że ochrona interesu wierzyciela nie musi być realizowana jedynie przez zmuszanie dłużnika do świadczenia, lecz także przez innego rodzaju instrumenty, w szczególności roszczenie odszkodowawcze. Stwierdził, że skorzystanie przez wierzyciela z instytucji przewidzianej w art. 479 k.c. ma charakter nieodwołalny oraz prowadzi do przekształcenia zobowiązania i nadania mu nowej treści. Wywołuje przy tym skutki dla obu stron, gdyż wierzycielowi daje prawo odmowy przyjęcia świadczenia zaofiarowanego przez spóźnionego dłużnika bez konieczności wykazywania przesłanki z art. 450 *in fine* k.c., a dłużnika zwalnia z powinności świadczenia. Wskazał następnie na różnice między dwoma sposobami zaspokojenia wierzyciela w ramach wykonania zastępczego, podkreślając, że nabycie na koszt dłużnika rzeczy oznaczonych co do gatunku ma szerszy zakres niż w przypadku zapłaty ich wartości. Glosator nie podzielił odwołania się przez Sąd Najwyższy do klauzuli generalnej przewidzianej w art. 354 k.c. przy określaniu zakresu roszczenia wierzyciela w ramach wykonania zastępczego. Dodał, że nadmierność wydatków stanowi element treści zobowiązania, a nie ocenę sposobu jego wykonania.

M.P.

1. Zastrzeżenie umowne, uzależniające zgodę jednej ze stron na dokonanie czynności prawnej z osobą trzecią bez upoważnienia ustawowego należy traktować jako zastrzeżenie warunku w rozumieniu art. 89 k.c. Warunek taki osoby trzeciej nie wiąże.

2. Nie może powoływać się na art. 488 § 2 k.c. ten, kto nie spełnił swego świadczenia.

(wyrok z dnia 12 października 2011 r., II CSK 29/11, J. Górowski, T. Bielska-Sobkowicz, A. Kozłowska, OSNC-ZD 2012, nr 3, poz. 56; OSP 2012, nr 12, poz. 122; BSN 2011, nr 12, s. 10; MoP 2012, nr 10, s. 533; NPN 2011, nr 4, s. 109; Pr.Spótek 2012, nr 2, s. 6; Rej. 2012, nr 11, s. 176)

Glosa

Andrzeja Szlęzaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 3, poz. 32

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor przyjął z aprobatą wypowiedź Sądu Najwyższego, że zastrzeżenie w czynności prawnej wymagania zgody osoby trzeciej nie powoduje bezskuteczności zawieszony czynności prawnej dokonanej bez takiej zgody, tj. że do takiej sytuacji nie ma zastosowania regulacja art. 63 § 1 k.c. Podniósł, że nikt nie może być ograniczony w swoich prawach wskutek ustaleń, w których nie uczestniczył. Omówił następnie wyjątki wynikające z regulacji zawartej w kodeksie spółek handlowych, wskazując, że brak zgody, o której mowa w przepisach tego kodeksu, wywołuje stan bezskuteczności zawieszony.

W podsumowaniu autor wyróżnił trzy sytuacje. Po pierwsze, gdy ustawa przewiduje wymóg pozyskania zgody osoby trzeciej jako przesłankę skuteczności czynności prawnej, przypadek tego rodzaju podlega unormowaniu art. 63 § 1 k.c. Po drugie, gdy strony wprowadzą do czynności prawnej – nie wykonując w tym zakresie ani obowiązku, ani upoważnienia ustawowego – wymóg pozyskania zgody osoby trzeciej dla wystąpienia określonych w ich umowie skutków czynności, sytuację taką należy rozpatrywać w kategoriach warunku. Po trzecie, gdy w umowie między stronami znajdzie się postanowienie, w myśl którego czynność prawna dokonana przez jedną stronę z kimkolwiek innym będzie wymagać dla swej skuteczności zgody drugiej strony, zastrzeżenie takie

pozostanie bez wpływu na skuteczność czynności dokonanej przez stronę z kimś innym, tj. przepisy art. 63 § 1 i art. 89 i nast. k.c. nie znajdują wówczas zastosowania. Autor wyraził także przypuszczenie, że ostatnia z wymienionych sytuacji mogła wystąpić w komentowanej sprawie.

Do orzeczenia ukazały się glosy Z. Kuniewicza (OSP 2012, nr 12, poz. 122) i M. Borkowskiego (Lex nr 1043996) oraz komentarz R.L. Kwaśnickiego i P. Letolca (MoP 2012, nr 20, s. 3). Omówił je także M. Kućka w „Przeglądzie orzecznictwa” (Forum Prawnicze 2012, nr 4, s. 124).

M.P.

*

teza oficjalna

Ocena sprzeczności z ustawą (art. 252 k.s.h.) uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki wymaga także zbadania jej wykonania zgodnie z art. 260 § 2 k.s.h. w związku z art. 257 § 3 zdanie drugie k.s.h.

teza opublikowana w „Glosie”

Należy wykluczyć możliwość stosowania wprost do oceny uchwał organu stanowiącego spółki kapitałowej art. 58 k.c. na podstawie odesłania wynikającego z art. 2 k.c.

(wyrok z dnia 20 października 2011 r., III CSK 5/11, Z. Kwaśniewski, A. Kozłowska, G. Misiurek, OSP 2012, nr 7–8, poz. 75)

Glosa

Michała Pyki, Glosa 2013, nr 1, s. 65

Glosa jest w zasadzie aprobująca.

Glosator rozpoczął analizę rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego od zbadania wzajemnego stosunku norm prawnych zawartych w art. 58 k.c. i art. 252 k.s.h., ponieważ, jak przyjął, tylko wtedy jest możliwe udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy art. 58 k.c. ma zastosowanie do

nieważnych uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych. Jak zauważył, Sąd Najwyższy uznał, że art. 252 k.s.h. reguluje kwestionowanie prawidłowości uchwał „w sposób kompleksowy pod względem podmiotowym i przedmiotowym”, a w efekcie stanowi samodzielną podstawę stwierdzenia nieważności uchwał, także pod względem jej skutków materialnoprawnych.

Sąd Najwyższy analizował art. 2 k.s.h., który dopuszcza stosowanie przepisów kodeksu cywilnego do spraw nieuregulowanych w kodeksie spółek handlowych. Stwierdził, że stosowanie norm kodeksu cywilnego można dopuścić jedynie wtedy, gdy jakaś kwestia nie została uregulowana w kodeksie spółek handlowych, nie zachodzą przesłanki do zastosowania analogii z innych przepisów kodeksu spółek handlowych, jak też brakuje podstaw do przyjęcia regulacji negatywnej w kodeksie spółek handlowych.

Glosator wskazał, że art. 252 k.s.h. statuuje samodzielną podstawę stwierdzenia nieważności uchwał, odmienną od podstaw wymienionych w art. 58 k.c. W rezultacie zakresy zastosowania obu przepisów nie pokrywają się; regulują one w sposób autonomiczny i odmienny kwestię nieważności danych aktów i nie można, jak przyznał glosator, twierdzić, aby zachodziła pomiędzy nimi relacja *lex specialis – lex generalis*, ani tym bardziej, że art. 252 k.s.h. stanowi ustawowe *superfluum*.

W dalszej kolejności autor glosy analizował kwestię, czy jest możliwe zastosowanie art. 58 k.c. do stwierdzenia nieważności uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych w ograniczonym zakresie, obejmującym m.in. przyjęcie skutku bezwzględnej nieważności *ex lege* takich uchwał, możliwość zastosowania art. 58 k.c. do uchwał mających na celu obejście prawa, które nie są objęte zakresem zastosowania art. 252 k.s.h. W tym ostatnim przypadku glosator stwierdził, że Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi pozytywnej.

W konkluzji glosator stwierdził, że Sąd Najwyższy właściwie zinterpretował charakter prawny regulacji nieważności uchwał z art. 252 k.s.h., wyłączając możliwość zastosowania art. 58 k.c. do uchwał sprzecznych z prawem. Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy „nie ustrzegł się jednak błędu, którym było dopuszczenie możliwości uznania uchwały za nieważną z powołaniem się na inne, niż sprzeczność z prawem, podstawy nieważności”.

Głosę do omawianego orzeczenia opracowali także M. Suss i A. Żurawieński (Lex nr 1084736) oraz Z. Kuniewicz (OSP 2012, nr 7–8, poz. 75).

P.G.

*

Umowa przeniesienia własności rzeczy, wierzytelności lub innego prawa zawarta w celu zabezpieczenia wierzytelności (art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) jest skuteczna wobec masy upadłości także wtedy, gdy uzyskała datę pewną w sposób określony w art. 81 § 2 i 3 k.c.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28 października 2011 r., III CZP 33/11, L. Walentyłowicz, A. Górski, J. Gudowski, I. Koper, Z. Kwaśniewski, K. Zawada. D. Zawistowski, OSNC 2012, nr 4, poz. 41; BSN 2011, nr 10, s. 10; MoPr.Bank. 2012, nr 4, s. 23; MoP 2012, nr 12, s. 643; NPN 2011, nr 3, s. 120)

Glosa

Jarosława Szewczyka, Glosa 2013, nr 1, s. 36

Glosator podzielił zapatrywanie Sądu Najwyższego, że zastrzeżenie daty pewnej ma na celu zapewnienie pierwszeństwa prawu wynikającemu z czynności zaopatrzonej w datę pewną przed prawami innych osób i uniemożliwienie antydatowania czynności prawnych. Celem daty pewnej jest przede wszystkim autorytatywne stwierdzenie, że w „dacie pewnej” czynność prawna była już dokonana. Glosator zgodził się z poglądem, że z punktu widzenia skutków umowy przewłaszczenia mienia upadłego dłużnika dla masy upadłości nie ma istotnego znaczenia ściśle ustalenie daty, w której doszło do zawarcia takiej umowy. Zdaniem glosatora, do wywołania skutku, o którym mowa w art. 84 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego, powinno wystarczyć uzyskanie daty pewnej czynności prawnej w jakikolwiek ze sposobów wskazanych w art. 81 k.c. W konsekwencji, w ocenie glosatora, redakcja art. 84 ust. 2 jest błędna, w przepisie tym bowiem powinna być

mowa o umowie, która ma datę pewną, a nie o umowie w formie pisemnej z datą pewną. Najlepszym sposobem rozwiązania zaistniałych kontrowersji byłaby nowelizacja w art. 84 ust. 2.

Głosowaną uchwałę omówił także M. Bączyk w „Przeglądzie orzecznictwa” (MoPr.Bank. 2012, nr 10, s. 50).

P.G.

*

Nieważna jest umowa darowizny nieruchomości ukryta pod pozorną umową sprzedaży tej nieruchomości.

(uchwała z dnia 9 grudnia 2011 r., III CZP 79/11, J. Górowski, M. Bączyk, R. Dzięczek, OSNC 2012, nr 6, poz. 74; OSP 2012, nr 7–8, poz. 77; BSN 2011, nr 12, s. 7; Rej. 2011, nr 12, s. 186; NPN 2011, nr 4, s. 107; Rej. 2012, nr 6, s. 163)

Glosa

Krzysztofa Piotra Sokołowskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 3, poz. 30

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator zaakceptował przedstawioną przez Sąd Najwyższy definicję pozorności oraz stanowisko, że w przypadku symulacji występują dwie czynności. Stwierdził, że ukrycie *causae* powoduje nieważność czynności, niezależnie od tego, czy ukrywana jest *causa donandi, cavendi, czy acquirendi vel obligandi*, i niezależnie od tego, pod jaką *causa* ukrycie to następuje. Podniósł, że forma aktu notarialnego spełnia funkcje dowodową, informacyjną, ostrzegawczą i poradniczą, które nie mogą być realizowane w razie ukrycia jednej czynności pod pozorem innej. Zauważył następnie, że odróżnienie czynności odpłatnych i darmych ma istotne znaczenie dla prawa cywilnego, oraz przedstawił najdonioślejsze różnice między nimi. Przyjął, że żadna postać odpłatności nie jest nieodpłatnością i odwrotnie. Wyrzucił także zapatrywanie, że koncepcja braku użyczenia formy czynności dyssymulowanej przez czynność symulowaną nie powoduje niepewności w obrocie nieruchomościami.

Na osobną wzmiankę zasługuje żywy język glosy oraz twórcze wykorzystanie przez autora czasowników nieznanych dotąd słownikom lub przypisanie im nieoczekiwanych znaczeń.

Aprobującą glosę do uchwały sporządził także M. Warciński (OSP 2012, nr 7–8, poz. 77). Uchwała znalazła także szerokie aprobujące omówienie K. Osajdy w opracowaniu „Pozorność czynności prawnej a ważność czynności prawnej ukrytej” (PPH 2012, nr 4, s. 4). Skomentował ją również K. Pałka w „Przeglądzie orzecznictwa” (Forum Prawnicze 2012, nr 2, s. 133).

M.P.

*

Przyznanie przez sąd w postępowaniu o podział majątku wspólnego jednemu z małżonków własności niezabudowanej nieruchomości, nabytej uprzednio od gminy przez oboje małżonków na zasadzie wspólności majątkowej, nie powoduje wygaśnięcia prawa pierwokupu przysługującego gminie na podstawie art. 109 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.).

(uchwała z dnia 25 listopada 2011 r., III CZP 71/11, G. Misiurek, M. Bączyk, M. Romańska, OSNC 2012, nr 6, poz. 70; BSN 2011, nr 11, s. 7; MoP 2012, nr 21, s. 1158; NPN 2011, nr 3, s. 119; Rej. 2011, nr 12, s. 187; NPN 2011, nr 4, s. 107; Rej. 2012, nr 2, s. 164; Rej. 2012, nr 6, s. 164)

Glosa

Małgorzaty Kowalewskiej-Łaguny, Glosa 2013, nr 1, s. 94

Glosa jest krytyczna.

Autorka wskazała, że zgodnie z art. 109 ust. 1 u.g.n. prawo pierwokupu powstaje po stronie gminy tylko i wyłącznie w razie sprzedaży niezabudowanej nieruchomości nabytej uprzednio przez sprzedawcę od jednostki samorządu terytorialnego. Glosatorka zwróciła uwagę, że z analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego, łącznie z komentowaną uchwałą, jednoznacznie wynika, iż przesłanki te należy interpretować

ściśle, bez żadnych ustępstw interpretacyjnych. Tymczasem, wbrew tej tendencji, Sąd Najwyższy arbitralnie rozszerzył powyższy katalog o przynajmniej dwie przesłanki negatywne w postaci braku tożsamości podmiotu pierwotnie zobowiązanego z tytułu prawa pierwokupu i nabywcy nieruchomości, z którą prawo to jest „związane” oraz sprzedaży nieruchomości na rzecz osoby trzeciej niepozostającej w stosunku prawnym z osobą, na rzecz której zastrzeżono prawo pierwokupu. Na podstawie tak określonych przesłanek powstania prawa pierwokupu Sąd Najwyższy stwierdził, że przesunięcie przedmiotu (udziału w przedmiocie) prawa pierwokupu pomiędzy majątkami pierwotnie wspólnie zobowiązanych małżonków nie prowadzi do wygaśnięcia tego prawa po stronie podmiotu uprawnionego. Tym samym prawo pierwokupu, w ocenie Sądu Najwyższego, wciąż utrzymuje się w mocy na całej rzeczy.

Glosatorka stwierdziła, że analizowana uchwała w znaczący sposób wpłynie na ukształtowanie praktyki notarialnej w zakresie sprzedaży nieruchomości gruntowych, objętych hipoteką art. 109 ust. 1 u.g.n., oraz wskazała, iż zaprezentowana w uzasadnieniu argumentacja stoi w sprzeczności zarówno z literalną wykładnią przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, jak i z ustabilizowaną dotychczas – w judykaturze i doktrynie – zasadą niepodzielności prawa pierwokupu.

Głosę do omawianego orzeczenia opracował także Jakub Biernat (MoP 2012, nr 21, s. 1158).

P.G.

*

Jeżeli w wyniku rozpowszechniania nieprawdziwych informacji lub nieuzasadnionych i poniżających czy zniesławiających ocen dojdzie do naruszenia dobra osobistego dziennikarzy pisma wydawanego przez określoną osobę prawną, to uzasadnione będzie także przyjęcie, że nastąpiło naruszenie jej dobrego imienia jako wydawcy.

(wyrok z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 790/10, H. Wrzeszcz, J. Frąckowiak, K. Zawada, niepubl.)

Glosa

Krzysztofa Jachimczaka, Monitor Prawniczy 2013, nr 5, s. 270

Glosa ma charakter krytyczny.

Charakterystyczną cechą dóbr osobistych jest ich indywidualizacja; mają one chronić dobra określonych podmiotów, a przypadki, w których uznaje się prawo do ochrony dobra osobistego podmiotu w sytuacji zniesławiającej wypowiedzi skierowanej do innego podmiotu należą do absolutnie wyjątkowych. Tymczasem w myśl komentowanego wyroku, osoba prawna może czerpać prawo do ochrony z faktu naruszenia dobrego imienia dziennikarza, przyjmując, że chronione jest zupełnie odrębne dobro osobiste, tj. dobre imię osoby prawnej. W efekcie osoba prawna została w pewien sposób uprzywilejowana, ponieważ przysługują jej roszczenia nie tylko w razie bezpośredniego naruszenia jej dóbr, ale także w razie naruszenia dóbr odrębnych i skonkretyzowanych podmiotów prawa – osób fizycznych będących jej pracownikami.

Glosator podkreślił, że nie można wyłączyć sytuacji, w której zasadne będzie udzielenie ochrony prawnej zarówno dziennikarzowi, jak i wydawcy, konieczne jest jednak wówczas wykazanie, iż dobra osobiste dziennikarza i wydawcy zostały naruszone niezależnie w tym sensie, że określoną wypowiedź można uznać za skierowaną zarówno bezpośrednio wobec dziennikarza i wydawcy, a zatem że obaj są pokrzywdzonymi. Przyjęcie poglądu przedstawionego przez Sąd Najwyższy otwiera drogę do ugruntowania praktyki występowania z powództwem w sprawach o ochronę dobrego imienia nie tylko przez określoną osobę fizyczną, której wypowiedź bezpośrednio dotyczyła, ale i przez partię polityczną, właściciela gazety lub inną osobę prawną, z którą osoba fizyczna jest związana.

Autor wskazał również, że w razie naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzony może wytoczyć powództwo, ale może również z tego prawa nie korzystać. Komentowany wyrok stwarza możliwość wciągnięcia pokrzywdzonego w postępowanie sądowe wbrew jego woli i sprawia, że zarzuty mu postawione będą powtarzane w kolejnych artykułach prasowych dotyczących toczącego się procesu. Ponadto, gdy z powództwem występuje osoba prawna wywodząca naruszenie swoich dóbr osobistych w naruszenia dobrego imienia osoby fizycznej, ograniczona zostaje

faktyczna możliwość tej osoby fizycznej do rozwiązania sporu na drodze mediacji lub ugody sądowej.

R.N.

*

Wzorzec należytej staranności zawodowej adwokata (art. 355 § 2 k.c.) obejmuje jego profesjonalizm w sprawach, których prowadzenia się podejmuje. Staranność zawodowa adwokata może być uznana za niemieszczącą się w tym wzorcu tylko wtedy, gdy sporządzona przez niego opinia lub sposób postępowania w sprawie są oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem, znanym przed podjęciem czynności.

(wyrok z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 330/11, G. Misiurek, W. Katner, H. Wrzeszcz, OSNC 2012, nr 9, poz. 109; OSP 2012, nr 12, poz. 123)

Glosa

Bartosza Chudzińskiego, Palestra 2013, nr 1–2, s. 156

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator przychylił się do poglądu opowiadającego się za wymaganiami znajomości norm prawa powszechnie obowiązującego, doktryny oraz orzecznictwa sądowego przez adwokata jedynie w zakresie ograniczonym do dziedziny prawa, w obrębie której adwokat podejmuje działania. Podkreślił, że zobowiązanie adwokata jest zobowiązaniem starannego działania, a za kryterium oceny wyboru właściwej taktyki procesowej nie można uznać uzyskania zakładanych przez stronę efektów. Odnosząc się do problemu związania adwokata instrukcjami klienta, autor przyjął, że w razie zaistnienia poważnej rozbieżności adwokat powinien zrzec się dalszego prowadzenia sprawy w terminie umożliwiającym klientowi powierzenie sprawy innemu pełnomocnikowi lub działanie osobiste. W realiach komentowanej sprawy, gdyby klient polecił pozwanej wypełnienie weksla w sposób nieprawidłowy, a po wytłumaczeniu mu przez pozwaną konsekwencji takiego działania wciąż by przy tym obstawał, pozwana powinna – według glosatora

– zrzec się dalszego prowadzenia sprawy. Dodał, że w razie mniej skrajnych rozbieżności co do wyboru taktyki, pełnomocnikowi nie można przypisać braku należytej staranności, jeśli klient mimo pouczenia wyraźnie zleci pełnomocnikowi dokonanie konkretnych czynności.

W podsumowaniu komentator podzielił ocenę winy pozwanej dokonaną przez Sąd Najwyższy.

Aprobującą glosę do wyroku napisał J. Jastrzębski (OSP 2012, nr 12, poz. 123). Orzeczenie zostało odnotowane także przez Z. Strusa w „Przeglądzie orzecznictwa” (Palestra 2012, nr 7–8, s. 174).

M.P.

*

Niewierność małżeńska obdarowanego małżonka, będąca zawnioną przyczyną rozwodu, nie stanowi rażącej niewdzięczności wobec darczyńców–teściów w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

(wyrok z dnia 28 marca 2012 r., V CSK 179/11, L. Walentynowicz, D. Dończyk, M. Szulc, OSNC-ZD 2013, nr A, poz. 18; OSP 2013, nr 3, poz. 31; BSN 2012, nr 7, s. 10; MoP 2012, nr 24, s. 1328)

Glosa

Michała Warcińskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 3, poz. 31

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator podkreślił, że umowa darowizny jest przeniknięta pierwiastkami natury moralnej, a darczyńca może oczekiwać od obdarowanego wdzięczności za swoją szczodropliwość, dlatego szczególnie naganne zachowania obdarowanego wobec darczyńcy są sankcjonowane nie tylko z moralnego, ale także prawnego punktu widzenia. Zauważył dalej, że pojęcie rażącej niewdzięczności nie ma legalnej definicji, a odpowiednią treść musiały mu nadać nauka i orzecznictwo. Za utrwalony uznał pogląd dopuszczający odwołanie darowizny także wtedy, gdy zachowanie obdarowanego skierowane jest bezpośrednio przeciwko osobie trzeciej, stanowiąc równocześnie wyraz niewdzięczności wobec darczyńcy. Stwierdził, że pojęcie rażącej niewdzięczności nie może być analizowane w oderwaniu od konkretnego jej przypadku.

Podniósł, że niewierność małżeńska ma wiele przyczyn, z zasady zasługuje na moralne potępienie, nie jest jednak z reguły nacechowana zamiarem pokrzywdzenia małżonka. Dodał, że obiektywne naruszenie prawa lub zasad moralnych, nawet w znaczącym stopniu, nie jest równoznaczne z niewdzięcznością, której stwierdzenie wymaga szczególnie naganego stosunku psychicznego obdarowanego do jego zachowania wobec darczyńcy.

W dalszej części opracowania autor zajął stanowisko, że instytucja odwołania darowizny wskutek rażącej niewdzięczności jako wyjątek od zasady *pacta sunt servanda* powinna być interpretowana ściśle.

M.P.

*

Świadomość wybudowania urządzenia przesyłowego, fizyczna możliwość stwierdzenia jego obecności oraz możliwość zapoznania się z mapami dokumentującymi przebieg, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy spełniać przewidziane w art. 292 k.c. wymogi dla nabycia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

(postanowienie z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, J. Górski, D. Dończyk, A. Niedużak, niepubl.)

Glosa

Łukasza Ciszewskiego i Pawła Michalskiego, Glosa 2013, nr 1, s. 58

Glosa jest krytyczna.

W analizowanym postanowieniu Sąd Najwyższy, powołując się na dotychczasowe orzecznictwo, uznał, że widoczność urządzenia, o którym mowa w art. 292 k.c., musi być ujmowana szeroko, a dla jej istnienia nie bez znaczenia jest specyfika treści służebności. W konsekwencji powoduje to, że gdy trwałe urządzenie, z którego uprawniony korzysta, przebiega w całości lub w części pod powierzchnią ziemi, nie jest możliwe uzależnianie dopuszczalności zasiedzenia służebności tylko od tego, w jaki sposób na danym odcinku urządzenie zostało posadowione.

Konieczność dokonywania oceny widoczności urządzenia z uwzględnieniem specyfiki służebności, jak to ujął Sąd Najwyższy, nie ma, zdaniem glosatorów, żadnego uzasadnienia w treści przepisów kodeksu cywilnego. Jedyne warunki prowadzące do zasiedzenia służebności, o jakich stanowi art. 292 k.c., to korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. Żadna inna, bliżej niesprecyzowana przez Sąd Najwyższy specyfika treści służebności, nie może wpływać na dopuszczalność nabycia tego prawa w drodze zasiedzenia.

Glosatorzy poddali też krytyce tezę o niedopuszczalności uzależnienia możliwości zasiedzenia służebności od tego, w jaki sposób na danym odcinku urządzenie zostało posadowione (pod ziemią czy na jej powierzchni). W efekcie, wbrew pogładowi Sądu Najwyższego, uzależnienie możliwości zasiedzenia służebności od lokalizacji urządzenia (na lub pod powierzchnią gruntu) jest w pełni zasadne, a nawet konieczne.

Jak wskazali glosatorzy, Sąd Najwyższy przyjął, że wiedza właściciela nieruchomości służebnej o pobudowaniu urządzeń, fizyczna możliwość stwierdzenia obecności tego urządzenia oraz możliwość zapoznania się z mapami dokumentującymi jego przebieg mogą wystarczyć do uznania, iż urządzenie jest widoczne w rozumieniu art. 292 k.c. Zdaniem glosatorów, trudno stwierdzić, z jakich względów Sąd Najwyższy uznał, że widoczność musi być ujmowana szeroko, czyli w oderwaniu od słownikowego znaczenia tego pojęcia, zwłaszcza gdy wykładnia językowa art. 292 k.c., w aspekcie widoczności, nie wywołuje żadnych wątpliwości i jest całkowicie jednoznaczna. Widoczne urządzenie to takie, które można dostrzec, daje się widzieć, jest obecne na gruncie. Zaprezentowane przez Sąd Najwyższy stanowisko pozostaje nie tylko w sprzeczności z przeważającym dotychczas poglądem, eksponującym fakt obiektywnej fizycznej obecności urządzenia na nieruchomości, lecz także z wykładnią językową. Działanie to glosatorzy uznali za próbę kształtowania prawa przez Sąd Najwyższy.

Konkludując glosatorzy stwierdzili, że – w ich ocenie – art. 292 k.c. w obecnym brzmieniu nie pozwala na przyjęcie, iż widoczne urządzenie to takie, które obiektywnie nie znajduje się na gruncie, ale co do którego właściciel nieruchomości wie o jego posadowieniu w nieruchomości.

Wykładnia art. 139 ust. 2 Prawa wodnego prowadzi do wniosku, że przepis ten wprowadza wyjątek od zasady *superficies solo cedit* w odniesieniu do wymienionych w nim urządzeń wodnych.

(wyrok z dnia 25 października 2012 r., I CSK 145/12, A. Górski, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, nie publ.)

Glosa

Małgorzaty Sekuły-Leleno, Glosa 2013, nr 1, s. 46

Glosa jest aprobująca.

Glosatorka podkreśliła, że analizowane orzeczenie jest pierwszą wypowiedzią Sądu Najwyższego dotyczącą określenia zakresu prawa własności urządzenia wodnego. Stwierdziła, że podstawowym zagadnieniem było rozstrzygnięcie statusu prawnego urządzenia wodnego postawionego w nurcie wody płynącej. Jak zauważyła, w Prawie wodnym bez wątpienia brakuje przepisu stanowiącego *expressis verbis*, że urządzenia wodne są odrębnym od gruntu przedmiotem własności i są one własnością np. zakładu, który wykonał urządzenie wodne na podstawie zezwolenia wodnoprawnego.

Glosatorka zwróciła uwagę, że Sąd Najwyższy wyprowadził dwa istotne wnioski, tzn. wbrew ogólnej zasadzie prawa cywilnego, zawartej w art. 46 k.c., prawo własności gruntu znajdującego się pod płynącą wodą nie rozciąga się na postawione na nim urządzenia wodne, niezbędne do kształtowania zasobów wodnych; własność tych urządzeń należy do tego, kto je na podstawie pozwolenia wodnoprawnego wybudował. Należy przy tym podkreślić, że nie ma znaczenia treść tytułu, który uprawniał do wniesienia i użytkowania tego urządzenia.

Glosatorka stwierdziła, że Sąd Najwyższy trafnie przyjął, iż Prawo wodne stanowi *lex specialis* wobec kodeksu cywilnego oraz przewiduje w stosunku do bliżej w nim określonych urządzeń wodnych, postawionych na gruncie pokrytym wodą bieżącą, wyjątek od zasady *superficies solo cedit*.

Wyrok został omówiony także przez Z. Strusa w „Przeglądzie orzecznictwa” (Palestra 2013, nr 1–2, s. 172)

P.G.

prawo cywilne procesowe

1. Przepis art. 365 § 1 k.p.c. przyjmuje moc wiążącą prawomocnych wyroków, co dotyczy jedynie ich sentencji. Nie są wiążące oceny ani poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu wyroku. Jedynie w niektórych sytuacjach, dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic jego prawomocności materialnej, mogą mieć znaczenie zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia.

2. Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika przewidziana w art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji jest odpowiedzialnością deliktową za działanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie komornika.

3. Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej komornika miarodajne są ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art. 415 k.c., natomiast nie wchodzi w grę wina jako zasada tej odpowiedzialności.

4. Postanowienie nadzorcze sądu wydane w trybie art. 759 § 2 k.p.c. nie jest tytułem egzekucyjnym w rozumieniu art. 777 § 1 k.p.c. i nie podlega egzekucji sądowej. Jest to postanowienie wydawane przez sąd w ramach nadzoru pełnionego nad działalnością komorników i ich czynnościami egzekucyjnymi, zobowiązujące komornika do podjęcia lub zaniechania określonych czynności egzekucyjnych albo usunięcia ich skutków. Wykonywane jest w trybie nadzoru przez organy sądowego nadzoru nad komornikami (prezesa sądu rejonowego).

5. Z uwagi na to, że odpowiedzialność odszkodowawcza komornika za szkodę wyrządzoną w toku egzekucji jest niezależna od winy komornika, nie ma znaczenia świadomość komornika co do bezprawności jego działania. Nie zwalnia go też od odpowiedzialności odszkodowawczej regulacja art. 804 k.p.c., wyłączająca dopuszczalność badania przez komornika zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Oznacza ona jedynie to, że organ egzekucyjny nie jest uprawniony do oceny merytorycznej zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem

wykonawczym. Nie wyłącza natomiast obowiązku badania, czy załączony do wniosku o wszczęcie egzekucji dokument jest rzeczywiście tytułem wykonawczym w rozumieniu art. 777 w zw. z art. 776 k.p.c.

(wyrok z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09, I. Gromska-Szuster, W. Katner, D. Dończyk, niepubl.)

Glosa

Jarosława Świeczkowskiego, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2012, nr 3, poz. 5

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator przypomniał przyjmowany w doktrynie pogląd, że przy sprawowaniu nadzoru nad czynnościami komornika w trybie art. 759 § 2 k.p.c. sąd nie może uchylać lub polecać uchylenie czynności, których uchylić się już nie da. Do takich czynności autor zaliczył przekazanie środków wierzycielom. Nakazanie komornikowi przez sąd zwrotu dłużnikowi kwoty przekazanej wcześniej wierzycielom przekracza, w ocenie glosatora, granice nadzoru judykacyjnego sprawowanego na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. Dodał, że gdyby sąd rejonowy nie przekroczył uprawnień nadzorczych, istnienie i wysokość szkody podlegałyby ustaleniu przez sąd w toku procesu. Za kolejne uchybienie sądu rejonowego uznał nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu wydanemu w trybie nadzorczym.

W dalszej części glosy autor wytknął pominięcie granic nadzoru nad komornikiem sprawowanego przez prezesa sądu rejonowego wyznaczonych w art. 3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Podniósł, że przepis ten nie przyznaje prezesowi sądu uprawnień do wymuszenia w trybie nadzoru nad komornikiem spełnienia świadczenia pieniężnego. Za zbyt ogólne uznał stwierdzenie Sądu Najwyższego, że postanowienie w trybie nadzoru nad czynnościami komornika nie jest tytułem egzekucyjnym, gdyż nie jest orzeczeniem sądu określającym wierzyciela i dłużnika oraz obowiązku określonego zachowania, podlegającego egzekucji sądowej. Wskazał, że postanowienie sądu zarządzające sprzedaż rzeczy w postępowaniu o zniesienie współwłasności także nie określa wierzyciela, dłużnika i obowiązku określonego zachowania,

a mimo to jest tytułem egzekucyjnym. W końcowej części opracowania komentator wytknął pomylenie pojęć deliktu i czynu niedozwolonego.

M.P.

*

Spór o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy z powodu jej nieważności może być poddany przez strony pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (art. 1157 k.p.c.).

(uchwała z dnia 23 września 2010 r., III CZP 57/10, J. Gudowski, D. Dończyk, W. Katner, OSNC 2011, nr 2, poz. 14; BSN 2010, nr 9, s. 8; Rej. 2010, nr 10, s. 160; Rej. 2011, nr 4, s. 144)

Glosa

Sebastiana Wojdyła, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 2, poz. 11

Glosa jest aprobująca, ale zawiera uwagi krytyczne do uzasadnienia.

Glosator dostrzegł sprzeczność polegającą na dokonywaniu oceny dopuszczalności ugody w odniesieniu do swobody rozporządzania zakresem praw i obowiązków wynikającej z materialnoprawnej sytuacji stron oraz jednoczesnym wskazywaniu na konieczność oceny zdatości arbitrażowej w oderwaniu od materialnoprawnej analizy stosunku prawnego. Przyjął, że analiza zdatości ugodowej powinna być każdorazowo oderwana całkowicie od przesłanek materialnoprawnych, a jedyne ograniczenia związane ze zdatością ugodową sprawy powinny wynikać z hipotetycznej możliwości rozporządzania przez stronę przedmiotem prowadzonego sporu sądowego. Wyjaśnił, że możliwość złożenia oświadczenia o zamiarze zawarcia ugody winna być analizowana w kontekście przepisów kodeksu postępowania cywilnego, a sięganie po normy kodeksu cywilnego będzie dokonywane wyjątkowo i jedynie jako wykorzystanie kryterium interpretacyjnego przepisów postępowania. Podkreślił podwójny – materialnoprawny i procesowy – skutek zawarcia ugody sądowej. Uznał, że analizie powinna podlegać jedynie kwestia proceduralnej możliwości złożenia stosownego oświadczenia

procesowego, natomiast kwestia cywilistycznej dopuszczalności tak złożonego oświadczenia, jako podlegająca następczej kontroli sądowej, nie wpływa na hipotetyczną zdatność ugodową danej sprawy. Dostrzegając sprzeczność przedstawionego stanowiska z dotychczasową linią orzecznictwa i doktryny, zgłosił postulat stworzenia jasnych kryteriów interpretacyjnych przepisów postępowania cywilnego w zakresie zdatności ugodowej.

Autor glosy opublikował ją wcześniej w wersji elektronicznej (Lex nr 612307).

Uchwałę omówili także: M. Pietraszewski w opracowaniu „Zdatność arbitrażowa sporu w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego” (ADR 2011, nr 2, s. 94), K. Weitz w opracowaniu „Zdatność arbitrażowa sporów o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z powodu nieważności czynności prawnej” (Palestra 2011, nr 5–6, s. 128) oraz M. Tofel w „Przeglądzie orzecznictwa” (Prawo Spółek 2011, nr 7–8, s. 10).

M.P.

*

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa utworzona i działająca na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.) jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 479² § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 125/10, J. Gudowski, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, OSNC 2011, nr 10, poz. 107; BSN 2011, nr 1, s. 8; MoPr.Bank. 2011, nr 7–8, s. 26)

Glosa

Filipa Czuchwickiego, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2012, nr 2, poz. 5

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że cel działania kas oszczędnościowo-kredytowych wyłącza motyw działania w celu

osiągnięcia zysku. Przeciwstawił niezarobkowy charakter działalności kas zarobkowemu charakterowi działania przedsiębiorców. Zgodził się z twierdzeniem Sądu Najwyższego, że kasa jest szczególnego rodzaju spółdzielnią, a prowadzenie działalności gospodarczej jest cechą każdej spółdzielni. Podniósł, że w stosunku do działalności wykonywanej przez SKOK powinno się używać nowego pojęcia – niezarobkowej działalności gospodarczej, która cechuje się zorganizowaniem i ciągłością oraz brakiem zarobkowego charakteru. W konkluzji uznał, że działalność gospodarcza kas jest działalnością gospodarczą na gruncie prawa prywatnego, ale nie jest działalnością gospodarczą na gruncie prawa publicznego.

Uchwała została opatrzona krytycznymi glosami przez J.P. Naworskiego (Glosa 2012, nr 3, s. 37) i P. Bielskiego (Lex nr 157362). Omówił ją także M. Bączyk w „Przeglądzie orzecznictwa” (Monitor Prawa Bankowego 2012, nr 2, s. 47).

M.P.

*

teza oficjalna

1. Badanie prawidłowości trybu prowadzenia postępowania administracyjnego i merytorycznej treści wydanej decyzji wykracza poza zakres kognicji sądu wieczystoksięgowego.

2. Skuteczność doręczenia tytułu wykonawczego jako elementu oceny prawidłowości trybu procedowania w postępowaniu administracyjnym nie podlega badaniu przez sąd wieczystoksięgowy.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

1. Sąd wieczystoksięgowy nie może badać innych okoliczności niż te, które wynikają z wniosku oraz dołączonych do niego dokumentów i treści księgi wieczystej. Poza zakres kognicji tego sądu wykracza badanie prawidłowości prowadzenia postępowania administracyjnego i treści wydanej w nim decyzji. Podważanie

wpisu hipoteki przymusowej na podstawie takiej decyzji może nastąpić w postępowaniu o usunięcie niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Obowiązek sądu wieczystoksięgowego wynikający z art. 626⁸ § 2 k.p.c. w kwestii badania, między innymi zawartości tytułu wykonawczego, w tym klauzuli stwierdzającej wymagalność określonego nim obowiązku, nie może być utożsamiany z badaniem prawidłowości przeprowadzonego postępowania administracyjnego, w następstwie którego ten tytuł został wydany.

2. Przepis art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece oraz art. 34 § 1, art. 35 § 2 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa w zw. z art. 27 § 1 pkt 3 i 9 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji nie wprowadza zasady, że hipotekę przymusową, której podstawą jest administracyjny tytuł wykonawczy, można ustanowić tylko wtedy, gdy została wszczęta egzekucja administracyjna i przedłożony zostanie przez wnioskodawcę dowód wszczęcia tej egzekucji.

(postanowienie z dnia 25 lutego 2011 r., IV CSK 392/10, M. Kocon, K. Strzelczyk, H. Wrzeszcz, IC 2012, nr 1, s. 47)

Głosa

Macieja Rzewuskiego, Monitor Prawniczy 2013, nr 6, s. 323

Głosa jest aprobująca.

Glosator uznał za trafne stanowisko Sądu Najwyższego, że poza zakresem kognicji sądu wieczystoksięgowego leży badanie prawidłowości trybu prowadzenia postępowania administracyjnego oraz merytorycznej treści tytułu wykonawczego. Teza ta nie powinna, jego zdaniem, budzić żadnych wątpliwości, nie tylko ze względu na jednoznaczne brzmienie art. 626⁸ § 2 k.p.c., ale także dotychczasowy dorobek judykatury i doktryny w tym zakresie. W literaturze ugruntował się trafny pogląd, że w postępowaniu przed sądem wieczystoksięgowym nie jest dopuszczalne badanie istnienia, wysokości ani zasadności obowiązku dłużnika stwierdzonego w tytule wykonawczym. Temu celowi służy osobna procedura rozpoznawcza, np. powództwo przeciwegzekucyjne

w postępowaniu cywilnym lub zarzuty w postępowaniu przed administracyjnym organem egzekucyjnym.

W ocenie komentatora, na uznanie zasługuje również zawarte w komentowanym wyroku twierdzenie, że art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) nie wprowadza zasady, że jedna hipoteka przymusowa może być ustanowiona tylko na podstawie jednego tytułu wykonawczego, a istnienie kilku tytułów wykonawczych musi prowadzić do konieczności ustanowienia kilku hipotek. Trafna jest argumentacja Sądu Najwyższego, że ustanowienie jednej hipoteki przymusowej na podstawie kilku tytułów wykonawczych obejmujących jeden rodzaj długów powstałych w kolejnych okresach płatności, nie narusza interesów dłużnika hipotecznego ani też wierzyciela hipotecznego.

Takie stanowisko jest dość spójnie prezentowane w orzecznictwie, gdzie dodatkowo przyjmuje się, że ustanawianie w analizowanym przypadku kilku hipotek na podstawie każdego z załączonych do wniosku tytułów wykonawczych, byłoby nieracjonalne, niecelowe i wiązało się z koniecznością zwiększenia czynności biurowych, liczby spraw oraz wzrostem kosztów postępowania. W ocenie autora, kiedy jedna wierzytelność została stwierdzona nie jednym, lecz kilkoma tytułami wykonawczymi, w pełni możliwe i prawnie relewantne jest ustanowienie na ich podstawie tylko jednej hipoteki przymusowej.

Na rzecz prezentowanego stanowiska wydaje się przemawiać także nowelizacja ustawy o księgach wieczystych i hipotece dokonana ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 131, poz. 1075), która w sposób wyraźny zliberalizowała dotychczasowe przepisy traktujące o hipotece.

Głosowane postanowienie zostało omówione przez Z. Strusa w „Przeglądzie orzecznictwa” (Palestra 2011, nr 3–4, s. 173).

R.N.

*

teza oficjalna

Zażalenie sędziego na udzielenie przez sąd drugiej instancji wytyku na podstawie art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.

– Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) przez sąd odwoławczy jest niedopuszczalne.

teza opublikowana w „Gdańskich Studiach Prawniczych”

Postępowania związane z wydaniem wytyku nie można potraktować jako sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.c. oraz art. 1 i 2 k.p.c. W postępowaniu związanym z wydaniem wytyku w trybie art. 40 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych nie mają ponadto zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

(postanowienie z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 35/11, L. Walentynowicz, M. Romańska, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2012, nr 3, poz. 48)

Glosa

Joanny Bodio, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2012, nr 3, poz. 4

Glosa ma charakter aprobujący.

Po przedstawieniu cech wytyku autorka podzieliła stanowisko Sądu Najwyższego, który umiejscowił postępowanie związane z wydaniem wytyku między nadzorem judykacyjnym a administracyjnym. Omówiła następnie poglądy doktryny i judykatury na temat instytucji wytyku i pojęcia sprawy cywilnej. Stwierdziła, że udzielenie wytyku następuje przez sąd jako organ władzy publicznej w ramach sprawowanego *sui generis* nadzoru judykacyjno-administracyjnego. Podniosła, że nie występuje tu równorzędność podmiotów pozwalająca uznać wytyk za sprawę cywilną. W jej ocenie, stosunek prawny wynikający z art. 40 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych jest zbliżony do stosunku prawoadministracyjnego.

W końcowej części opracowania autorka przychyliła się do poglądu odmawiającego sprawie dotyczącej wytyku charakteru sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym i formalnym oraz zaaprobowała tezę komentowanego postanowienia.

M.P.

Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. **W związku z tym może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa.**

(*postanowienie z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12, J. Gudowski, J. Frąckowiak, I. Koper, OSNC 2012, nr 7–8, poz. 98; BSN 2012, nr 4, s. 7; MoP 2012, nr 23, s. 1261*)

Glosa

Macieja Rzewuskiego, Glosa 2013, nr 1, s. 77

Glosa jest krytyczna.

Glosator poddał krytyce pogląd Sądu Najwyższego, że jedynie rażąco niesprawiedliwa ocena sądu dokonana w ramach dyskrecjonalnych uprawnień judykacyjnych może być podważona na etapie postępowania odwoławczego. Opowiedział się za poglądem, aby ocena dokonywana przez sąd w granicach dyskrecjonalnej władzy mogła być podważona przez sąd odwoławczy wtedy, gdy granice tej władzy, wyznaczone regułami prawidłowego rozumowania, *lege artis* i doświadczeniem życiowym sędziego, zostały przekroczone nie tylko w sposób rażący.

P.G.

*

Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi zastępowanemu przez pełnomocnika będącego adwokatem koszty jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

(*uchwała z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 33/12, J. Gudowski, D. Dończyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2013, nr 2, poz. 14; BSN 2012, nr 7, s. 8; Pr.Spótek 2012, nr 9, s. 5*)

Glosa

Tomasza Szanciły, Glosa 2013, nr 1, s. 73

Glosa jest częściowo krytyczna.

Glosowana uchwała dotyczy tego, jak daleko sięga zróżnicowanie sytuacji strony, która reprezentowana jest przez pełnomocnika profesjonalnego, od sytuacji strony, która w toku procesu jest reprezentowana przez innego pełnomocnika lub występuje przed sądem osobiście. Rozróżnienie tych dwóch sytuacji skutkowało powstaniem wątpliwości, czy koszty przejazdu do sądu pełnomocnika zawsze mieszczą się w pojęciu kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czy jedynie w niektórych przypadkach. Zdaniem Sądu Najwyższego, brak precyzji językowej oraz niejednoznaczna stylizacja art. 98 § 2 i § 3 k.p.c. nie dostarczają przekonujących argumentów na rzecz tezy, że koszty przejazdu pełnomocnika, będącego adwokatem, nie mieszczą się w wydatkach, przez które należy rozumieć koszt pieniężny jakiegoś działania lub czynności, a wręcz przeciwnie – koszty przejazdu do sądu, a więc miejsca, w którym odbywają się posiedzenia sądowe, należy uznać za jeden z typowych wydatków ponoszonych przez adwokata reprezentującego stronę. Formuła użyta w § 2 wymienionego przepisu jest wynikiem założenia, że niezbędne koszty strony, występującej osobiście lub przez pełnomocnika niezawodowego, nie obejmują wszystkich wydatków, lecz tylko wydatek w postaci kosztów przejazdu do sądu, a ponadto równowartość utraconego zarobku i koszty sądowe. Ponadto, w ocenie Sądu Najwyższego, zaliczenie kosztów przejazdu adwokata do sądu do kategorii wydatków ma uzasadnienie historyczne.

W ocenie glosatora, stanowisko przyjęte w analizowanej uchwale przez Sąd Najwyższy powoduje naruszenie zasady równości stron w zakresie przysługujących im kosztów procesu, gdyż strona reprezentowana przez pełnomocnika profesjonalnego ma prawo do zwrotu kosztów znacznie wyższych niż strona prowadząca sprawę osobiście lub przez pełnomocnika nieprofesjonalnego. Na aprobatę zasługuje natomiast stwierdzenie, że włączenie kosztów przejazdów adwokata do sądu do wydatków, o których mowa w art. 98 § 3 k.p.c., nie oznacza automatycznego zaliczenia ich do kosztów niezbędnych i celowych

w rozumieniu § 1 art. 98 k.p.c., a ocena w tym zakresie należy do sądu orzekającego, który powinien uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnej sprawy.

Uchwałę zaaprobował M. Stanik w „Przeglądzie orzecznictwa” (Forum Prawnicze 2012, nr 5, s. 98).

P.G.

*

Artykuł 823 k.p.c. ma zastosowanie także do egzekucji świadczeń alimentacyjnych prowadzonej z nieruchomości.

(uchwała z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 38/12, J. Gudowski, D. Dończyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2013, nr 2, poz. 16; BSN 2012, nr 7, s. 8; Rej. 2012, nr 7–8, s. 217; Rej. 2012, nr 11, s. 172)

Glosa

Moniki Dziewulskiej, Glosa 2013, nr 1, s. 32

Glosa jest aprobująca.

Autorka przedstawiła problematykę zastosowania art. 823 k.p.c. do egzekucji świadczeń alimentacyjnych prowadzonej z nieruchomości. Podała analizie przebieg egzekucji z nieruchomości ze szczególnym uwzględnieniem bezczynności wierzyciela, omawiając zagadnienia związane z działaniem komornika sądowego z urzędu w przypadku egzekucji świadczeń alimentacyjnych. Zwróciła także uwagę na sytuację dłużnika alimentacyjnego, który nie ma możliwości doprowadzenia do umorzenia egzekucji prowadzonej w celu zaspokojenia nie tylko alimentów zaległych, lecz także bieżących w momencie skierowania egzekucji do nieruchomości. Aprobując tezę uchwały stwierdziła, że pomimo iż art. 823 k.p.c. ma zastosowanie także do egzekucji świadczeń alimentacyjnych prowadzonej z nieruchomości, co w praktyce chroni dłużnika przed wieloletnim zajęciem nieruchomości przy dłuższym braku aktywności wierzyciela, to jednak nieruchomość taka pozostaje zajęta przez rok, uniemożliwiając tym samym swobodnie ją rozporządzanie. Powoduje to problemy natury praktycznej i ekonomicznej.

Uchwałę omówił T. Zembrzuski w opracowaniu „Zasada dyspozycyjności w egzekucji świadczeń alimentacyjnych prowadzonej z nieruchomości a umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 k.p.c.” (Monitor Prawniczy 2013, nr 3, s. 155).

P.G.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2013, NR 5

Akt stanu cywilnego sporządzony za granicą stanowi wyłączny dowód zdarzeń w nim stwierdzonych także wtedy, gdy nie został wpisany do polskich ksiąg stanu cywilnego (art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 212, poz. 1264).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 listopada 2012 r., III CZP 58/12, T. Ereciński, J. Górowski, J. Gudowski, M. Kocon, B. Myszka, T. Wiśniewski, M. Wysocka, OSNC 2013, nr 5, poz. 55)

*

Ustanowienie odrębnej własności lokalu użytkowego na cele parkingowe w budynku wzniesionym na nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste pod budownictwo mieszkaniowe stanowi wystarczającą przesłankę umożliwiającą zmianę stawki procentowej opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu na podstawie art. 73 ust. 2a w związku z art. 73 ust. 2 i art. 72 ust. 3 pkt. 4 i 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.).

(uchwała z dnia 16 listopada 2012 r., III CZP 62/12, D. Dończyk, A. Owczarek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2013, nr 5, poz. 56)

Osobą faktycznie pozostającą we wspólnym pożyciu z najemcą – w rozumieniu art. 691 § 1 k.c. – jest osoba połączona z najemcą więzią uczuciową, fizyczną i gospodarczą; także osoba tej samej płci.

(uchwała z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 65/12, J. Gudowski, I. Koper, W. Pawlak, OSNC 2013, nr 5, poz. 57)

*

Podstawą ustalenia opłaty za wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia jest wartość roszczenia pieniężnego określona we wniosku (art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm.).

(uchwała z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 66/12, J. Gudowski, I. Koper, W. Pawlak, OSNC 2013, nr 5, poz. 58)

*

Gospodarstwo rolne przekazane na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jedn. tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.) następcy pozostającemu w ustroju wspólności majątkowej wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków.

(uchwała z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 68/12, J. Gudowski, I. Koper, W. Pawlak, OSNC 2013, nr 5, poz. 59)

*

Wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie o ubezwłasnowolnienie sąd rozpoznaje na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

(uchwała z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 71/12, J. Gudowski, I. Koper, W. Pawlak, OSNC 2013, nr 5, poz. 60)

Sprawa o uregulowanie kontaktów z dzieckiem osób wymienionych w art. 113⁶ k.r.o. nie jest sprawą o ograniczenie władzy rodzicielskiej także w rozumieniu art. 509 k.p.c.

(uchwała z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 74/12, J. Gudowski, I. Koper, W. Pawlak, OSNC 2013, nr 5, poz. 61)

*

W sprawie o rozwód sąd może na wniosek jednego z małżonków orzec o obowiązku przyczyniania się do zaspokojenia w czasie trwania postępowania potrzeb rodziny, także obejmujących koszty utrzymania pełnoletnich dzieci.

(uchwała z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 77/12, J. Gudowski, I. Koper, W. Pawlak, OSNC 2013, nr 5, poz. 62)

*

Rektor wyższej uczelni publicznej, który na podstawie decyzji administracyjnej odmówił udostępnienia informacji publicznej, nie ma zdolności sądowej w postępowaniu przed sądem powszechnym w sprawie z powództwa przewidzianego w art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198).

(postanowienie z dnia 26 września 2012 r., II CSK 722/11, H. Pietrzowski, I. Koper, W. Pawlak, OSNC 2013, nr 5, poz. 63)

*

1. Uzyskiwanie przez uprawnionego dochodów ze sprzedaży energii elektrycznej otrzymywanej przez przetworzenie energii wiatrowej za pomocą turbin wiatrowych posadowionych na gruncie oddanym mu – na podstawie stosunku obligacyjnego – do korzystania w celu eksploatacji tych urządzeń nie jest pobieraniem pożytków z rzeczy w rozumieniu art. 693 § 1 k.c.

2. Umowa dająca stronie uprawnienie do uzyskiwania dochodów ze sprzedaży energii elektrycznej otrzymywanej przez przetworze-

nie energii wiatrowej za pomocą turbin wiatrowych w zamian za okresowe świadczenie pieniężne określone jako procent od wartości sprzedanej energii elektrycznej jest umową nienazwaną, do której, w zakresie nią nieobjętym, mogą mieć odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o dzierżawie.

(wyrok z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 244/12, B. Myszka, M. Romańska, W. Pawlak, OSNC 2013, nr 5, poz. 64)

*

1. Spis inwentarza sporządzony przez syndyka masy upadłości na podstawie art. 69 ust 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r. poz. 1112) jest jego oświadczeniem wiedzy.

2. Zaniechanie wypowiedzenia przez syndyka masy upadłości – ze skutkiem natychmiastowym – umowy leasingu, na podstawie której upadły korzysta z rzeczy (art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r. poz. 1112), może być podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej syndyka wobec leasingobiorcy.

(wyrok z dnia 18 października 2012 r., V CSK 405/11, K. Tyczka-Rote, M. Kocon, M. Szulc, OSNC 2013, nr 5, poz. 65)

*

Jaz wybudowany na podstawie pozwolenia wodnoprawnego na dnie rzeki przez użytkownika wieczystego gruntu pozostaje jego własnością także w razie zrzeczenia się prawa wieczystego użytkowania.

(wyrok z dnia 25 października 2012 r., I CSK 145/12, A. Górski, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSNC 2013, nr 5, poz. 66)

*

Ujawnienie przez jednostkę samorządu terytorialnego imienia i nazwiska osoby, która zawarła z nią umowę cywilnoprawną, nie

narusza prawa do prywatności tej osoby, o którym mowa w art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.).

(wyrok z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 190/12, B. Myszka, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2013, nr 5, poz. 67)

*

Niedokonanie przez sąd pierwszej instancji w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej ustaleń dotyczących wysokości wynagrodzenia oznacza nierozpoznanie istoty sprawy uzasadniającej uchylenie postanowienia przez sąd drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

(postanowienie z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, T. Wiśniewski, J. Górowski, K. Pietrzykowski, OSNC 2013, nr 5, poz. 68)

INFORMACJE

W dniu 22 marca odbyła się narada sędziów Izby Cywilnej, której przewodniczył Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński. Podczas zebrania sędziowie wysłuchali wystąpienia dr Olgi Marii Piaskowskiej, asystenta sędziego w Izbie Cywilnej, dotyczącego analizy dotychczasowego orzecznictwa w zakresie zażalenia przysługującego do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 233, poz. 1381). Po wykładzie odbyła się żywa dyskusja, w której udział wzięli Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński oraz sędziowie Sądu Najwyższego Marta Romańska, Tadeusz Wiśniewski, Henryk Pietrkowski, Maria Szulc, Anna Owczarek, Kazimierz Zawada, Bogumiła Ustjanicz, a także członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego Piotr Rylski.

*

W dniu 27 marca sędzia Sądu Najwyższego prof. dr hab. Józef Frąckowiak przebywał w Paryżu, gdzie otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Paris-Dauphine. Podczas uroczystości to zaszczytne wyróżnienie otrzymał także prof. Vernon Valentine Palmer z Weinmann Center of Comparative Law, Tulane Law School (Nowy Orlean, USA).

Dane statystyczne – marzec 2013

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania	
				Razem	Sposób załatwienia					Inny sposób		
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę			Odmówiono przyjęcia do rozpoznania
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1312	259	242	-	34	1	39	-	133	35	1329
3.	CZP, w tym:	27	9	8	5	-	-	-	-	-	3	28
	art. 390 k.p.c.	20	8	6	4	-	-	-	-	-	2	22
	skład 7-miu	7	1	2	1	-	-	-	-	-	1	6
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	177	47	62	-	30	4	14	-	-	14	162
5.	CO, w tym:	21	37	40	-	3	-	-	-	-	37	18
	art. 401 k.p.c.	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
	art. 45, 48 k.p.c.	19	37	40	-	3	-	-	-	-	37	16
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	125	36	27	-	1	-	-	-	6	20	134
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	Razem	1662	388	379	5	68	5	53	-	139	109	1671

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	9
Głosy	24
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2013, nr 5	61
Informacje	66
Dane statystyczne	67